

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

WSZELKIE UPRAWNIENIA KREDYTOWE.

INŻ. JAN HOLNICKI SZULC
MELJORACJE, WODOCIĄGI, KANALIZACJA.

WARSZAWA, ŻOLIBÓRZ ul. KOZIETULSKIEGO (d. wł.) TEL. 102-01.

OGŁOSZENIE

Stacja oceny nasion Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, Krak-Przedmieście 64, tel. 99-59. Przeprowadza oceny nasion rolniczych, warzywnych i leśnych na kielkowanie, czystość, analizę botaniczną, kariankę i t. p. oraz przygotowuje na zamówienie wzorowe kolekcje nasion roślin uprawnych i chwastów (w ozdobnych pudełkach i gablotkach).

WIKLINY

sadzonek (sztobrów) odmian handlowych i meljoracyjnych (dla utrwalenia lotnych piasków)

dostarcza:

inżynier Fr. Borsuk, Zielna 24, Warszawa, tel. 260-80:

Kupuje towar bielony i zielony po cenach bieżących.

Dzierżawa plantacji i terenów wiklinowych.

Porady i oceny fachowe.

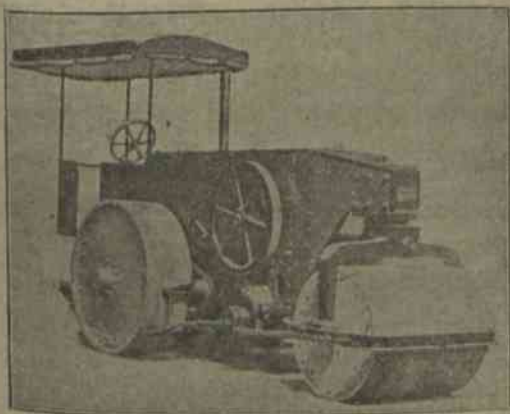
Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce

SPÓŁKA AKCYJNA.

Zakłady w Chrzanowie (Małopolska)

Biuro Zarządu: w Warszawie, Moniuszki 2a.

LOKOMOTYWY WĄSKOTOROWE
SPECJALNY DZIAŁ BUDOWY
MOTOROWYCH WALCÓW SZOSOWYCH



Na składzie walce na sezon wiosenny 1929 roku.

Dotychczasowi odbiorcy walców:

Ministerstwo Robót Publicznych.

Samorządy powiatowe i miejskie:

W CHRZANOWIE, ZAWIERCIU, PIŃCZOWIE, STANISŁAWOWIE, SANDOMIERZU, PUŁAWACH, ŁUKOWIE, BIELSKU, BIAŁEJ, OLKUSZU, BUSKU, KOŃSKICH, WŁOCŁAWKU, OPATOWIE, NOWOGRÓDKU, HORODENCE, SKIERNIEWICACH, LWOWIE, SIEDLCACH, TARNOWIE I INNE.

Dogodne warunki płatności.

Warszawa, 17 lutego 1929 r.

RUCH PRAWNICZY, EKONOMICZNY I SOCJOLOGICZNY

organ wydziału prawno-ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego, poświęcony nauce i życiu prawnemu i gospodarczemu Rzeczypospolitej Polskiej -- wychodzi regularnie od 1921 roku, pod redakcją Prof. Dr. Peretiatkowicza.

Czasopismo to zawiera w każdym zeszycie (przeszło 400 stron) oprócz działu **artykułów** z dziedziny prawa i bieżących zagadnień gospodarczych, bogaty dział **bibliografii i sprawozdań** krytycznych z literatury prawniczej i ekonomicznej polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej; zamieszcza regularnie **przegląd prawodawstwa** w Polsce, daje stale **przegląd orzecznictwa** Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego dla wszystkich ziem polskich; wreszcie w stałym dziale **kroniki ekonomicznej** daje przegląd rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego na całym obszarze Rzeczypospolitej (rolnictwo, przemysł i górnictwo, handel i komunikacje, stosunki robotnicze, stosunki kredytowe, walutowe i bankowe, spółdzielczość, gospodarka komunalna, ubezpieczenia, gospodarka światowa), wreszcie w **dziale socjologicznym** daje przegląd współczesnej literatury socjologicznej, dotyczącej zagadnień aktualnych.

Ponadto wszyscy abonenci otrzymują bezpłatnie album portretów najwybitniejszych współczesnych prawników i ekonomistów polskich.

Prenumerata tylko roczna wynosi 25 zł. we wszystkich księgarniach.

Abonenci, którzy prenumerują pismo wprost w Administracji, Poznań, Księgarnia św. Wojciecha P. K. O. 200.032 mogą opłacać prenumeratę w 2-ach ratach (po 12,50 zł.); pierwszą przy zamówieniu pisma, drugą przed 1 czerwca danego roku.

Prenumeratę zniżkową (dla pp. sędziów, urzędników państwowych i samorządowych, pobierających stałe pobory oraz studentów) w wysokości 15 zł., płatnych ewentl. w 2-ach ratach po 7,50 zł. przysyłać należy wprost do Redakcji. Poznań, Zamek, P. K. O. 201.346

Wydział Powiatowy w Puławach

ogłasza

KONKURS

na stanowisko rachmistrza Wydziału Powiatowego.

Do stanowiska tego przywiązane są pobory VII gr. płac urzędników państwowych plus 15% dodatku komunalnego.

Stanowisko jest do objęcia od 15 marca 1929 r.

Od kandydatów wymagana jest znajomość buchalterji oraz przynajmniej trzyletnia praca na stanowisku kierowniczym w jednym z Wydziałów Powiatowych.

Kandydaci winni do ofert dołączyć:

- 1) Odpisy świadectw szkolnych,
- 2) własnoręcznie napisany życiorys,
- 3) odpisy świadectw z dotychczasowej pracy,
- 4) odpis dowodu obywatelstwa polskiego.

Termin składania ofert do dnia 1 marca 1929 r.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Wydział Powiatowy w Miechowie

ogłasza

KONKURS

na stanowisko inspektora samorządu gminnego przy Wydziale Powiatowym w Miechowie z wynagrodzeniem według VII grupy płac urzędn. państw. plus 15% dodatku komunalnego.

Warunki:

Curriculum vitae własnoręcznie napisane.

Nieprzekroczony 40 rok życia.

Odpisy świadectw z ukończonych studjów.

Trzechletnia praktyka samorządowa,

Referencja dwóch znanych osób.

Podania należy składać do 25 lutego r. b. do Biura Wydziału Powiatowego.

Przewodniczący Starosta

(—) Karol Pohoski.

WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU BIAŁA - PODLASKA

ogłasza **KONKURS**

na posadę technika dla budowy dróg bitych w powiecie.
Do stanowiska tego przywiązane są pobory według IX, ewentualnie VIII stopnia służbowego i 5% dodatku komunalnego.

W a r u n k i:

1) Obywatelstwo polskie, 2) Wykształcenie techniczne średnie, oraz kilkoletnia praktyka, 3) Własnoręcznie napisany życiorys, 4) Oferty z odpisami świadectw szkolnych i dotychczasowej pracy wraz z curriculum vitae składać należy do Wydziału Powiatowego w Białej Podlaskiej do dnia 20 lutego 1929 roku.

Reflektuje się tylko na siły fachowe, mogące świadectwami i referencjami udowodnić dłuższą praktykę w budowie i konserwacji dróg i mostów.

Posada do objęcia od dnia 1 marca 1929 r.

Okres próbny jednoroczny.

Oferty nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta (—) Ignacy Bobek
Sekretarz Sejmiku (—) Wacław Brzeziński.

WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU BIAŁA - PODLASKA

ogłasza **KONKURS** na posadę referenta biura porad prawnych.

Do stanowiska tego są przywiązane pobory według VIII stopnia służbowego i 5% dodatku komunalnego.

W a r u n k i:

1) Obywatelstwo polskie, 2) Ukończone studia prawne, 3) Co najmniej 3-letnia praktyka administracyjno - rządowa i samorządowa, oraz sądowa (adwokacka), 4) Własnoręcznie napisany życiorys, 5) Referencje dwóch osób znanych, względnie instytucji, 6) Okres próbny jeden rok.

Oferty z odpisami dyplomu (powyższych studiów prawnych) i dotychczasowej pracy wraz z curriculum vitae, składać należy do Wydziału Powiatowego Sejmiku w Białej - Podlaskiej do dnia 15 marca 1929 r.

Posada do objęcia od dnia 1 kwietnia 1929 r.

Oferty nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta (—) Ignacy Bobek
Sekretarz Sejmiku (—) Wacław Brzeziński.

WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU BIAŁA - PODLASKA

ogłasza **KONKURS** na posadę lekarza weterynarji.

Do stanowiska tego są przywiązane pobory według VIII stopnia służbowego i 5% dodatku komunalnego.

W a r u n k i:

1) Obywatelstwo polskie, 2) Referencje dwóch osób znanych, względnie instytucji, 3) Okres próbny 1 rok, poczem może nastąpić stabilizacja.

Oferty z odpisami dyplomu (ukończone studia zawodowe) i dotychczasowej pracy wraz z curriculum vitae, składać należy do Wydziału Powiatowego Sejmiku w Białej - Podlaskiej do dnia 15 marca 1929 r.

Posada do objęcia od dnia 1 kwietnia 1929 r.

Oferty nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta (—) Ignacy Bobek
Sekretarz Sejmiku (—) Wacław Brzeziński.

Wydział Powiatowy w Jędrzejowie

ogłasza **KONKURS**

na posadę technika drogowego.

Do stanowiska tego przywiązane są pobory w/g VIII kategorii plac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

W a r u n k i

1) Obywatelstwo polskie.

2) wykształcenie techniczne średnie, odpowiadające wy maganiom Rozporządzenia M. R. P. z dn. 12 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 64 poz. 579), oraz kilkoletnia praktyka.

3) nieprzekroczony 40-ty rok życia.

Oferty z odpisami świadectw szkolnych i własnoręcznie napisanym życiorysem należy składać do Wydziału Powiatowego w Jędrzejowie do dnia 15 lutego 1929 r.

Posada do objęcia od 1 marca b. r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta: (—) Bronisław Biały.

Wydział Powiatowy w Oszmianie

o g ł a s z a

KONKURS

na posadę agronoma powiatowego.

Od kandydatów wymagane jest wykształcenie rolnicze wyższe, a co najmniej średnie, oraz dłuższa praktyka w samorządzie powiatowym.

Do posady przywiązane są pobory VII gr. plac funkcjonariuszów państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Podania z odpisami świadectw szkolnych, dotychczasowej pracy z własnoręcznie napisanym życiorysem i powołaniem się na referencje należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego do dnia 15 marca r. b.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy
(—) Z. Kowalewski.

Magistrat m. Łowicza

o g ł a s z a **KONKURS**

na posadę buchaltera, kierownika oddziału kaso-wo-rachunkowego Magistratu.

Do posady przywiązane jest uposażenie w/g VIII st. sł. urz. państw. plus 10% ew. 15% do- datek komunalny.

Reflektujący na objęcie tego stanowiska winni złożyć w biurze Magistratu podania z następującymi załącznikami:

1) metryka urodzenia,

2) dowód obywatelstwa polskiego,

3) świadectwa szkolne; przyczem pożądan e jest ukończenie szkoły średniej,

4) dowody odbytych studiów buchalteryj-nych względnie dowody znajomości rachunkowości komunalnej,

5) świadectwa dotychczasowej pracy.

W podaniu należy powołać się na refe-rencje 2-ch znanych wiarogodnych osób wzglę- nie instytucji.

Termin składania ofert upływa z dniem 15 marca 1929 r.

Posada do objęcia z dn. 1 kwietnia 1929 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Sekretarz
(—) Z. Strzemżalski

Burmistrz
(—) Dr. K. Bacía

BUDUJMY POLSKĄ WIEŚ OGNIOTRWALE.

UDOSKONALONE MASZYNY DO WYROBU



Dachówki cementowej,
Pustaków betonowych,
Cembrowin studziennych,
Słupów, Rur, Płyt
chodnikowych
z piasku i cementu

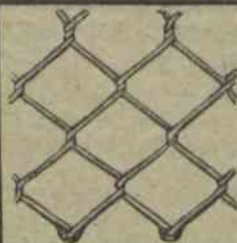
Betoniarki,
Wozy mieszkalne,
Beczkowozy do
polewania szosy

POLECA

FABRYKA MASZYN



RZEWUSKI i S-ka Sp. Akc.
WARSZAWA, ULICA ORDYNACKA № 7.



FABRYKA WYROBÓW DRUC. I ŻEL.

B. SMOLEŃSKI

fabr. ul. Madalińskiego 54, tel. 67-29
biuro ul. Elektoralna 4, tel. 121-29.

Siatki na ogrodzenia—bramy
—słupki—wyroby druc. i żelazne.

Drukarnia Zrzeszenia Samorządów Powiatowych przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.

CIEPŁE MIESZKANIE USUNIĘCIE WILGOCI

50% oszczędności opału

osiąga się po obsadzeniu **MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA** w piecu patent.

Patent. DRZWICZKI HERMETYCZNE REGENERACYJNE podgrzewające powietrze, podwyższają temperaturę spalin o 500, nie wysuwają się z osady w kafkach.

Patent. NASADY DYSZOWE „AERO” stałe, ciche, silniej wzbudzają ciąg niż obrotowe na niższych kominach od sąsiednich budowli.

Patent. PIECE ŻELAZNE płaszczowe do powolnego palenia.

Patent. PIECE DO SPALANIA ŚMIECI.

Patent. APARATY DEZYNFEKCYJNE stałe przenośne i przewoźne.

Dr. Inż. W. P. Kłobukowski i S-ka z o. o.

Maszyny i urządzenia ogrzewnicze, sanitarne
i do przetworów owocowych

Tel. 15-04.

Warszawa

Wspólna 71.

H. CEGIELSKI SPÓŁKA AKCYJNA W POZNANIU

Jeneralny Przedstawiciel w Warszawie

Inż. S. Grzymałowski, Bracka 16, tel. 136-30 i 278-00.

Specjalny dział budowy parowych

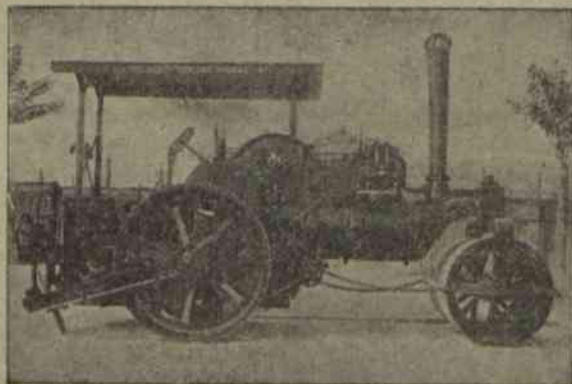
WALCÓW SZOSOWYCH

WŁASNEJ UDOSKONALONEJ KONSTRUKCJI

Dogodne
warunki
kredytowe.

Oferty na żądanie.

Duża ilość
walców
w ruchu



OSKARDNIKI

(zrywacze
starych szos)

BECZKOWOZY

WOZY
MIESZKALNE

czas. 13458/11/7

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.
NUMER POJEDYNCZY I ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. N 1520.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7
TELEFONY, 131-92 I 225-50.

Redakcja rękopisów niezwraca.

Ceny ogłoszeń: Całe wolne miejsce na pierwszej stronie okładki 300 zł.; $\frac{1}{2}$ — 150 zł. Cała strona poza tekstem 200 zł., $\frac{1}{2}$ — 100 zł., $\frac{1}{4}$ — 50 zł. W tekście o 50% drożej. Ogłoszenia związków samorz., dostarczone bezpośrednio do administracji, o 25% taniej. Ogłoszenia, nadesłane bez podania wymiaru, drukuje się na $\frac{1}{4}$ strony.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: *Józef Bek, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK XI.

WARSZAWA, 17 LUTEGO 1929 R.

Nr. 7

TREŚĆ NUMERU 7: Projektowana reforma finansów samorządowych — *R. Grochowski*. Samorządowa Agencja Pracowa — *Cz. Rokicki*. Szosować czy naprawiać drogi gruntowe? — *K. Kühn*. Dookoła spraw samorządowych. Z życia samorządu. Komunikaty. Gmina wiejska i miejska: a) Wiejska szkoła życia społecznego — *J. Niecko*. b) Z gmin. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Ogłoszenia.

Każdy Wydział Powiatowy winien pamiętać o przekazywaniu kwot przeznaczonych na cele Powszechnej Wystawy Krajowej na konto w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie: „Biuro Zjazdów — Powszechna Wystawa Krajowa” Nr. 580.

Projektowana reforma finansów samorządowych

Projekt ustawy o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków gruntowych oraz o unormowaniu poboru niektórych danin komunalnych, wniesiony do Sejmiku przez Rząd w listopadzie r. z., nie został jeszcze poddany debatom nawet w Komisji Skarbowej Sejmu. Sądzić więc należy, że przy najszybszej pracy zarówno Komisji jak i całego Sejmu nie może być uchwalony wcześniej niż za miesiąc, o ile oczywiście wogóle zostanie uchwalony. Tymczasem wytworzył się w związkach samorządowych nastrój oczekiwania, odbijający się nawet na pracach przygotowawczych do realizacji dochodów budżetowych przyszłego okresu. Zważywszy na przepis art. 6 noweli z dnia 22 marca 1928 r. do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, należy stwierdzić, że przygotowania wymiarowe podatków samorządowych winny być obecnie prowadzone z całą energią, bez oglądania się na ewentualne zmiany. Te zaś nie mogą i nie powinny w żadnym razie zburzyć jednym zamachem ułożonych budżetów; reforma więc winna mieć za punkt wyjścia jakąś rozsądną datę.

Zwłoka z uchwaleniem projektu Min. Skarbu dała możliwość rozwinięcia się szerszej dyskusji zarówno

w prasie jak i w łonie zainteresowanych sfer samorządowych. Mógł więc poświęcić uwagę projektowi odbyty w grudniu r. z. zjazd przedstawicieli samorządu powiatowego, który, poza uznaniem dodatniej strony pożądanego ujednoczenia podatków samorządowych, wytknął stanowczo projektowi dwie wady zasadnicze: 1) jednostronne ufundowanie dochodów samorządu ziemskiego na podatkach gruntowych i 2) zerwanie nawiązanej więzi finansowej pomiędzy miastami niewydzielonymi i powiatami. Również i Państwowa Rada Samorządowa miała możliwość zaznajomienia się z projektem w oświetleniu wydziału finansów komunalnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Zebrane też zostały cyfry, oświetlające oddziaływanie projektowanej reformy na budżety samorządu ziemskiego wielu powiatów. Skompletowany więc został dość duży materiał, pozwalający na dość szczegółową ocenę projektowanej reformy.

Można już stwierdzić z całą stanowczością, że samorząd ziemski t. z. powiaty i gminy w b. zaborze rosyjskim otrzyma zaledwie dochodów tyle ile ma dziś, o ile wziąć projektowany 150% dodatek do podatku

W-1749/78/113

gruntowego za granicę normalnie maksymalną. Wskazują na to ogólne porównania cyfr obciążenia obecnego podatkami, które mają ulec skasowaniu i projektowanego 150% dodatku. Obciążenie daninami samorządowemi było i będzie jednak różne w różnych związkach samorządowych, a to zależnie od natężenia ich działalności. Stąd też gdy jednemu powiatowi 150% dodatek zapewni takie same jak dziś dochody, innemu da zamało. Wskazują znowu na to cyfry z 20 powiatów zebrane przez Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego. Wynika stąd wniosek, że gdyby projekt omawianej ustawy miał być przez Sejm uchwalony, to w żadnym razie stawki: normalna 150% i wyższa 200% nie mogą być obniżone. W świetle potrzeb dzisiejszych samorządu normy te nie są żadnym ideałem, raczej są tem nieprzekraczalnym minimum, poniżej którego należałoby właściwie mówić o konieczności kasowania niektórych z obecnych agend działalności samorządu. Nie są te normy ideałem i w świetle porównania obecnych uprawnień samorządu ziemskiego i przyszłych. Bezsprzecznie uprawnienia dzisiejsze zostają ograniczone i samorząd będzie miał mniej dochodów niż mógł dziś osiągnąć, pomijawszy nawet tak kardynalną kwestję, jak rozciągłość uprawnień dzisiejszych i zdecydowanie sztywne zlimitowanie uprawnień projektowanych. Tylko więc sfery nie zdające sobie dokładnie sprawy z potrzeb finansowych samorządu, potrzeb, płynących z ustawowo włożonych na samorząd obowiązków, mogą domagać się obniżenia stawek 150% i 200%. Ze z tej strony może grozić finansom samorządowym niebezpieczeństwo, świadczy stanowisko, zajęte np. przez przedstawiciela związków ziemian na konferencji u premiera Bartla*), iż wystarczy samorządowi ziemskiemu 125% lub 130% stawki normalnej i 150% wyższej dodatku do podatku gruntowego. Mają się w tem zmieścić nawet przyszłe opłaty na rzecz izb rolniczych, a nawet wartość świadczeń drogowych w naturze. Oczywiście, projektodawca wyszedł z zupełnie innych założeń, niż potrzeby administracji publicznej, sprawowanej przez samorząd, inaczey nie mógłby proponować tak znacznego zmniejszenia dochodów samorządu, nie proponując nic wzamian.

Wymowa argumentów, uzasadniających uchwały ostatniego zjazdu przedstawicieli samorządu powiatowego w sprawie projektu, spowodowała, iż Ministerstwo

*) Referat sen. J. Steckiego na konferencji sfer gospodarczych u Premiera Bartla w dn. 13 stycznia r. b. „Gazeta Rolnicza” Nr. 4 z dnia 25 stycznia r. b.

Spraw Wewnętrznych i Skarbu skłonne są wprowadzić do projektów zmiany, polegające na: 1) powiększeniu wysokości dodatku samorządowego do ceny świadectw przemysłowych do 100% (zmiana w istocie rzeczy nieznaczna i mająca raczej znaczenie zasadnicze niż fiskalne) oraz 2) ustawowego przeznaczenia pewnej części wpływów z dodatku do opłat patentowych i dodatku do podatku budynkowego z miast niewydzielonych na rzecz dróg powiatowych. Tak oświadczył przedstawiciel Min. Spr. Wewn. Państwowej Radzie Samorządowej. Oznacza to utrzymanie w pewnej mierze dzisiejszego status quo. Należy przytem podnieść, że dążenia przedstawicieli samorządu powiatowego tak jak nieprzeciwstawiają się nigdy potrzebom finansowym gmin wiejskich, tak samo nie idą przeciwko tymże interesom miast niewydzielonych. Zupełne skasowanie udziału sił gospodarczych z terenu miast niewydzielonych w ponoszeniu kosztów utrzymania dróg, a więc urzędzeń powiatowych najbardziej może mieszkańcom tych miast potrzebnych, musiałoby z konieczności doprowadzić do wykorzystania przez powiaty dopłat z budżetów miast niewydzielonych na podstawie art. 4 noweli z dnia 22 marca 1928 r. do ustawy o finansach komunalnych. Dopłaty takie bezsprzecznie stanowiłyby obciążenie budżetów miast bez możliwości uzyskania skądinąd rekompensaty. Natomiast ustawowe przeznaczenie na rzecz dróg części *podwyższonych* dodatków do podatku przemysłowego i budynkowego w niczem nie odbija się na budżetach miejskich, tak jak nie odbija się i system dzisiejszy, polegający na indywidualnem pociągnięciu do świadczeń drogowych z terenu miast niewydzielonych płatników tychże podatków. Utrzymaną zostaje przytem słuszna zasada, że miasto niewydzielone jest częścią organizmu powiatu i żyje wspólnem z nim życiem gospodarczem. Broniąc tej zasady, przedstawiciele samorządu powiatowego ani przez chwilę nie mogą być posądzani o chęć umniejszania na rzecz własną środków miast.

Tak samo niepodobna posądzić samorządu powiatowego ani przez chwilę, że zapomni o potrzebach finansowych gmin wiejskich. Tak bardzo zazębia się gospodarka i działalność gmin i powiatów, że uznać trzeba za największą troskę powiatów rozwój samorządu gmin.

W sprawach finansów samorządowych więc nie ma i nie powinno być żadnych sprzecznych dążeń pomiędzy związkami samorządowemi jednego powiatu.

R. Grochowski.

Samorządowa Agencja Prasowa

O potrzebie agencji prasowej, poświęconej propagandzie samorządowej, dwukrotnie już pisałem w *Samorządzie* *). Zwalnia mię to od obowiązku szerszego uzasadnienia tej potrzeby. Natomiast wystąpił obecnie inny obowiązek. Samorządowa agencja dla prasy prze-

staje być ogólnym pomysłem — staje się rzeczywistością. Zatem należy ten nowy organ samorządowy przedstawić samorządowcom możliwie szczegółowo i jaknajkonkretniej. To ma na celu niniejszy artykuł.

*) Pisma prowincjonalne a samorząd w n-rze 50 z 11 grudnia 1927 r. i O potrzebie prasowej agencji samorządowej w n-rze 8 z 19 lutego 1928 r.

Jedną z pilnych potrzeb samorządu, której dotąd niemal wcale nie zaspakajano, jest potrzeba szerzenia wiadomości o samorządzie i wpajanie jego zasad śród

szerokich kół obywateli. Roztrząsania samorządowe i wiadomości o pracach samorządu nie mogą się ograniczać do zamkniętego terenu wewnętrznego — do wydawnictw, zjazdów i zebrań ściśle samorządowych. Muszą wyjść do szerokich kół. Samorząd przeczyłby sam sobie, gdyby dbał tylko o informowanie oraz urabianie opinii samorządowców, a mało sobie ważył szerokie koła obywateli. Dotąd jednak, naogół biorąc, tak było. Poza doraźnymi komunikatami z okazji zjazdów i t. p., samorząd nie utrzymywał stałego czucia z prasą i nie starał się na nią wpływać w duchu swych zasad. Ten stan rzeczy przecina powstająca obecnie Samorządowa Agencja Prasowa (S. A. P.).

O prasę bowiem przedewszystkiem chodzi, gdy mowa o propagandzie, skoro prasa jest uznanem, najskuteczniejszym propagandy narzędziem. To, co się dotąd zazwyczaj ukazywało w prasie z zakresu spraw samorządowych, było dość przypadkowe, odosobnione, a jakże często błędne. Nieraz — wręcz humorystycznie zniekształcone przez reporterów, zupełnie nieznających rzeczy. Poprawi się gruntownie ten stan dotychczasowy, gdy prasę w zakresie wiadomości samorządowych zacnie obsługiwać osobna agencja, do tego powołana.

Samorządowej Agencji Prasowej będzie chodziło o dotarcie zarówno do prasy stołecznej, jak i do prasy prowincjonalnej. Nie lekceważąc bynajmniej prasy stołecznej, winniśmy jednak pamiętać, że zbyt pochłonięta jest ona wielką polityką — tudzież wielką sensacją — przeładowana różnorodnym materiałem specjalnie warszawskim; zatem mniej jest skłonna udzielać miejsca wiadomościom o żmudnej pracy u podstaw, tej pracy, którą rośnie Rzeczpospolita. Natomiast należy przypuszczać, że pisma prowincjonalne skwapliwiej będą korzystały z usług S. A. P.-ej. Z tą okolicznością będzie się musiało kierownictwo S. A. P.-ej liczyć i stosownie do niej postępować.

S. A. P. będzie podawała wiadomości prasie w postaci biuletynu, odbijanego na maszynie do kopjowania i rozsyłanego, jako rękopis przeznaczony wyłącznie do przedruku dla dzienników i innych pism. Każdy numer biuletynu będzie się składał z 2 działów: 1. mniejszego rozmiarami działu artykułowego, zawierającego jeden niedługi artykuł; 2. działu informacyjnego, możliwie jak najobfitszego, a zawierającego krótkie wiadomości, wzmianki, zwięzłe sprawozdania, nieco dłuższe przeglądy sprawozdawcze ogólniejsze i t. p. Wszystko — w postaci ostatecznej, gotowej do druku. Biuletyn będzie się ukazywał przynajmniej 2 razy tygodniowo. Z czasem, gdy się okaże potrzeba, zwiększy się częstość wychodzenia.

S. A. P. nie może się ograniczyć wyłącznie do spraw ściśle samorządowych. Raz dlatego, że sprawy samorządowe bezpośrednio się łączą ze wszelkimi sprawami gospodarczymi i oświatowo - kulturalnymi. Po drugie dlatego, że od spraw samorządowych niepodobna w konkretnych wypadkach oderwać pracy społecznej w konkretnych wypadkach oderwać pracy społecznej w konkretnych wypadkach oderwać pracy społecznej na prowincji. W szczególności zaś narzuca się tu nowa metoda i nowa ideologia tej pracy — regionalizm. Zatem S. A. P. musi w należytej mierze uwzględnić pracę społeczną i sprawy t. zw. regionalne. Wreszcie za takim rozszerzeniem przemawia poważny wzgląd czyisto praktyczny: gdy agencja będzie obejmowała szerszy

zakres spraw pokrewnych, to będzie bardziej cenną i pożądaną dla prasy. Niewątpliwie S. A. P. obarczy się tym sposobem ponad swój właściwy obowiązek, jednak tylko pod tym warunkiem może uzyskać należyty rozmach i wzięcie, a zatem jak należy pełnić swą rolę.

Zarówno informacje biuletynu S. A. P.-ej, jak i jego artykuły muszą być żywe, zwięzłe, dziennikarskie. Wszystko, czem będzie obdzielał prasę biuletyn, musi być tak najzupełniej przygotowane do użytku redakcyjnego, aby redakcje pism, korzystających z biuletynu, nie potrzebowały materiału tego przerabiać. Nadać materiałowi biuletynowemu tę postać będzie rzeczą redakcji biuletynu. Co do postaci zewnętrznej, materiał biuletynowy musi się, ile tylko można, stosować do wymogów prasy. Inaczej do prasy nie trafi. Materiał dawany w biuletynie musi unikać stylu suchych sprawozdań i referatów specjalnych. Natomiast nie potrzebujemy się tu lękać nawet postaci sensacyjnej — oczywiście w dobrym smaku. Słowem, co się tyczy postaci zewnętrznej, materiał biuletynu musi być wybitnie dziennikarski.

Poza tem jednak biuletyn S. A. P.-ej winien się starać o język jak najbardziej poprawny. Nie należy to, niestety, do tradycji naszej prasy, ku jej własnej szkodzi. Jednak S. A. P. winna pilnie tego przestrzegać, choćby dlatego tylko, aby zyskać jaknajwiększą wziętość.

Jeśli pod względem zewnętrznym materiał biuletynów S. A. P.-ej winien mieć postać wybitnie a wzorowo dziennikarską, to natomiast wewnątrz będzie się różnił od informacji innych agencji prasowych charakterem nąwskroś społecznym. W dziale informacyjnym biuletyn S. A. P.-ej będzie służył nie próżnej ciekawości, ani prywatnym zabiegom gospodarczym — choć może się i do tego przydawać — lecz propagandzie zasad samorządu, propagandzie pracy samorządowej i pracy społecznej. Wszelka inicjatywa, wszelkie nowe dzieła, wszelkie postępy rzeczywistej — nie papierowej i nie wiecowej — pracy samorządowo - społecznej u podstaw Rzeczypospolitej winny znaleźć odbicie w biuletynie. Czytelnik z tych wiadomości będzie czerpał ożywczą podniecie do współzawodnictwa obywatelskiego i naśladownia oraz wzory do tej pracy. Dział artykułowy szczególnie życzliwie powita zapewne prasa prowincjonalna, cierpiąca na brak piór. Zwięzłe a możliwie przystępnie pisane artykuły tego działu winny trafiać w sedno potrzeb i bolączek zorganizowanej pracy społecznej nad podźwignięciem kraju na poziom prawdziwej Europy. Droga publicystyczną i drogą informacji dziennikarskich S. A. P. ma kierować umysły szerokich kół czytelniczych — nazbyt karmione wielką polityką — ku ideałom pracy od podstaw, pracy nad istotnem, wewnętrznym podniesieniem kraju.

Nie można sobie wyobrazić tej odpowiedzialnej i szeroko zakrojonej pracy bez dostatecznie obfitych i szeroko rozgałęzionych źródeł informacji. Poszczególne samorządy całej Rzeczypospolitej, zarówno miasta, jak powiaty i większe gminy wiejskie, ogólnokrajowe zrzeszenia samorządów, władze państwowe związane bliżej z działalnością samorządową, z departamentem samorządowym M. S. W. na czele urzędy wojewódzkie, a przedewszystkiem wydziały samorządowe tych

urzędów, centralne instytucje i ogólnokrajowe związki i towarzystwa społeczne — oto nieodzowne źródła wiadomości dla S. A. P-ej.

Aby życiowo ująć sprawę stałego czucia ze wszystkimi powyższymi instytucjami, należy odrazu przewidzieć, że w każdej z wymienionych instytucyj musi być wyznaczona jednostka, która będzie miała zlecony obywatelski obowiązek dostarczania surowego materiału informacyjnego dla redakcji biuletynu S. A. P-ej. S. A. P. zaś odpowiednio go wyzyska i przerobi. Sieć kores-

pondentów, którzy szybko, bez zwłoki przesyłają wszelki materiał informacyjny, choćby w postaci jak najbardziej bruljonowej — oto podstawa źródeł informacyjnych S. A. P-ej.

S. A. P., sprężyste zorganizowana i sprawnie działająca, mająca ruchliwych a obywatelsko nastrojonych współpracowników — stanie się walną kuźnicą narodowego postępu.

Cz. Rokicki.

Szosować czy naprawiać drogi gruntowe?

19-ty numer „Wiadomości Stowarzyszenia członków polskich kongresów drogowych” poświęcony został „problemowi ulepszenia dróg gruntowych”. Numer ten całkowicie prawie wypełnia artykuł pod wzmiankowanym tytułem p. Marcelego Porowskiego, naczelnika Wydziału w Min. Spr. Wewn.

Ostatnio ukazała się już odbitka z tego artykułu w oddzielnym wydaniu.

Sz. Autor rozpatruje obszernie ten sam temat, który był przedmiotem rozważań w pracy mojej, ogłoszonej drukiem p. t. „Gospodarka na drogach gminnych”. Ale rozpatruje go w zupełnie odmienny sposób. Podczas, kiedy ujmuję go popularnie, propagandowo, ze strony praktycznej i z punktu widzenia wymogów naszego obecnego życia gospodarczego, Sz. Autor traktuje go raczej teoretycznie, formalnie. Nic więc dziwnego, że na ogół dzieląc moje zapatrywania na gospodarkę na drogach gruntowych, które podałem w mej pracy, nie zgadza się ze mną „w zasadniczym punkcie”, co do szosowania dróg gminnych.

Ze względu na ten zasadniczy charakter zagadnienia, jak również na to, że artykuł Sz. Autora pomieszczony został w oficjalnym organie stowarzyszenia członków polskich kongresów drogowych i może uchodzić za opinię tych sfer, wreszcie ponieważ nie mogę się zgodzić z zapatrywaniami tam wyrażonemi i uważam, że już najwyższy czas, aby ostatecznie zostały one ustalone, zmuszony jestem jeszcze raz sprawę tę poruszyć.

Moje zapatrywania i moje wskazania, dotyczące gospodarki na drogach gruntowych, zostały ujęte w powyżej podanej pracy mojej po przeprowadzeniu badań i rozważań teoretycznych i praktycznych — w jednym zdaniu: „gospodarka na drogach gminnych powinna się zasadzać na jaknajintensywniejszej budowie dróg bitych, zwłaszcza na najgorszych odcinkach, i na koniecznych, niezbędnych robotach, jednak wykonywanych systematycznie przy utrzymaniu i podtrzymaniu komunikacji na reszcie dróg gruntowych”.

To stanowisko swoje utrzymuję w całej rozciągłości i uważam je w obecnym stanie sprawy drogowej u nas za jedynie słuszne. Trudno mi tu jeszcze raz powtarzać wszystkie motywy, które doprowadziły mnie do powyższej ostatecznej konkluzji: Wspomnę tylko krótko, że stwierdziwszy bardzo niedostateczną u nas sieć dróg ulepszonych (kolei żelaznych szeroko i wąsko - torowych, jak również szos), przyszedłem do wniosku, że wobec tego nasze drogi gruntowe, ogólnie biorąc, skazane są na

przepuszczanie takich ciężarów i w takiej liczbie, że niepodobieństwem jest ich utrzymanie w dobrym przydatnym stanie bez twardej nawierzchni. Trzeba więc jaknajprędzej i jaknajwięcej dróg gruntowych zamieniać na drogi bite. Próby użytkowania naszych dróg gruntowych, doprowadzonych do porządku, przez dłuższy czas jako normalnych arterij komunikacyjnych, musiałaby zawieść.

Oczywiście tu i ówdzie można w dobrym stanie przez czas pewien utrzymać uporządkowaną drogę gruntową, gdyż zależy to od właściwości gruntu i ruchu na niej. Przykład Sz. Autora z pow. Skierniewickiego może być tego dowodem. Jednak jest on tylko wyjątkiem i to rzadkim i nie może być wobec tego generalizowanym. W pow. Pińczowskim np. taka gruntowna naprawa bez twardej nawierzchni byłaby już z pewnością bezcelowa. Czyż bowiem możliwe byłoby tam drogę gruntową doprowadzić do takiej doskonałości, aby po roku mogła po niej przejechać artylerja? Oczywiście nietylko armata nie przeszłaby po tej drodze, ale podczas pory deszczowej trudno tam przejechać zwykłemu chłopskiemu wózkowi. I stwierdzić trzeba, że im urodzajniejsza gleba tem gorszy stanowi ona grunt dla drogi i tem więcej się po tych drogach przewozić musi produktów rolnych, tem więcej jest tam albo powinno być i napewno wkrótce będzie zakładów przemysłowych, przetwarzających produkty rolne. Oczywiście w takich warunkach nikt chyba nie może zalecić, aby tam dróg gruntowych nie szosowano, a tylko naprawiano, byłaby to bowiem zupełnie bezcelowa i nieprodukcyjna praca, na którą niema w Polsce ani czasu ani pieniędzy.

Dalej, w tem samym zdaniu, w którym ująłem zapatrywania moje na sposób gospodarki na drogach gruntowych, w drugiej jego części mówię wyraźnie, że na reszcie dróg, t. j. na tych drogach, których się nie szosuje, gospodarka ta powinna się zasadzać na koniecznych, niezbędnych robotach, jednak wykonywanych systematycznie, przy utrzymaniu i podtrzymaniu komunikacji na nich.

Sz. Autor twierdząc więc, „że — wobec fatalnego stanu dróg gminnych gruntowych — należy jaknajrychlej wszystkie drogi doprowadzić do stanu znośnego dla przejazdu po nich” nie zaleca nic innego. To się samo przez się rozumie i nie potrzebuje bliższego uzasadnienia.

Natomiast nie mogę się zgodzić z twierdzeniem Sz. Autora, że pierwszym zadaniem w stosunku do wszystkich dróg gruntowych gminnych jest ich uporządkowa-

nie w ten sposób, żeby „ustalać ich szerokość, odorywać, kopać rowy, nadawać profil, wzmacniać nawierzchnię, ewentualnie wałować, stawiać znaki kilometrowe”, bo to jest przede wszystkim w stosunku do *wszystkich* dróg niewykonalne w krótkim czasie, kosztowne i w bardzo wielu wypadkach niecelowe.

Wszystkie te roboty w krótkim przeciągu czasu uległyby skutkowi nadmiernego i zbyt ciężkiego na nich ruchu zniszczeniu, tak, że na drogach o gorszym gruncie, o większym i cięższym ruchu nie pozostałoby z nich ani śladu.

Na niektórych drogach o lepszym gruncie i słabszym na nich ruchu roboty te są oczywiście pożyteczne co i ja stwierdzam w swej pracy, mówiąc, że roboty przy utrzymaniu i podtrzymaniu komunikacji na drogach gruntowych muszą być wykonane w każdym razie systematycznie. W innym zaś miejscu mojej pracy (str. 25), mówię „reparacja drogi powinna być połączona z uregulowaniem drogi i jej zniwelowaniem tak, aby w razie decyzji jej szosowania, dokonane roboty mogły stanowić potrzebne do budowy szosy roboty ziemne”.

Oczywiście są w Polsce drogi o dobrym gruncie i bardzo małym na nich ruchu, które można i trzeba utrzymywać jako drogi gruntowe, np. w niektórych powiatach kresowych, gdzie nawet wobec słabego zaludnienia z pożytkiem można korzystać z usług amerykańskich maszyn drogowych. Nikt przecież nie będzie budował szosy tam, gdzie ona jest niepotrzebna. Nie może to jednak w żadnym razie służyć regułą, przeciwnie nie należy ani na chwilę zapominać, że gruntownym przysposobieniem drogi do wszelkiego ruchu jest szosowanie, wobec czego wypływa jeden tylko wniosek: budować, budować i jeszcze raz budować drogi bite, bo im więcej będziemy mieli dróg bitych, tem lepiej będziemy mogli utrzymać resztę dróg gruntowych. Bez dróg bitych korzystanie normalne z dróg gruntowych, choćby nawet kosztownie ulepszonych, jest naogół niemożliwe.

Wszelkie zaś kilometrowanie, odorywanie i t. p. dróg gruntowych w stosunku do istotnego ich ulepszenia będzie zawsze tylko powierzchownym i nietrwałym.

Oczywiście uporządkowanie naszych dróg w celach nadania im estetycznego wyglądu i możliwości utrzymania jakiego takiego porządku i nie czynienia szkód przyległym polom, jest wskazane i z biegiem czasu konieczne, nie należy go jednak utożsamiać z *dostatecznym* przysposobieniem do celów komunikacyjnych.

Dalej Sz. Autor ujmuje metodę pracy nad drogami w ten sposób: „pierwszą podstawową pracą w dziedzinie gospodarki drogowej powinno być ustalenie sieci dróg i skilometrowanie dróg.” Zauważyć muszę, że od takiej „podstawowej” pracy, komunikacja w Polsce chyba się nie poprawi. To formalne, teoretyczne potraktowanie kwestji drogowej doprowadza Sz. Autora do bardzo skomplikowanych zaleceń.

Oto, co pisze Sz. Autor: „wracając do sprawy sieci dróg, mogę — zdaje się — twierdzić, że w tej dziedzinie jest jeszcze dużo do zrobienia i że ustalenie sieci dróg jest jednym z pierwszych podstawowych elementów planowej gospodarki drogowej. Mam to przekonanie, że w dotychczasowym podziale dróg samorządowych niekiedy jest przypadkowość (w zaliczeniu np. dróg publicznych do dróg powiatowych), że w wielu powiatach nie usta-

lono wogóle dotychczas sieci dróg gminnych i że właściwie nie wiadomo, ile tych dróg naprawdę jest, to znaczy, jaka ich jest długość. Mojem zdaniem, sprawa sieci dróg jest bardzo ważna i czas już wielki, aby została ta sieć ustalona. Przy ustaleniu sieci powinno się zwracać uwagę nie tylko na to, do której kategorii dróg publicznych zaliczyć tę lub inną drogę, lecz przede wszystkim rozważyć, czy istniejąca sieć jest prawidłowa i logiczna, to znaczy, czy nie należałoby niektóre drogi wogóle skasować, wzgl. zmienić ich kierunek”.

Umyślnie przytoczyłem cały ten ustęp, aby wykazać, jak te wymagania Sz. Autora od gospodarki drogowej są może ciekawe i skądinąd pożyteczne, ale zarazem jak one są nieistotne dla samej poprawy komunikacji kołowej u nas. Wreszcie Sz. Autor nie podaje, w jaki sposób należałoby sieć drogową ustalać? Sądząc z tych wysokich wymagań tej sieci drogowej stawianych, należałoby przeprowadzić dokładne studia ekonomiczne *wszystkich* dróg w powiecie, gdyż takie tylko studia mogłyby dać nam rozwiązanie postawionych wyżej pytań. Kto zna studia ekonomiczne dróg, ten oczywiście zrozumie, że, wprowadzając je jako warunek bezwzględny rozpoczęcia budowy dróg bitych, budowę tę utraciłoby się całkowicie na długie lata.

Nic dziwnego, że przy takich zapatrywaniach Sz. Autora na gospodarkę drogową, moje zalecenie, aby drogi bite budował w Polsce każdy, kto rozumie dla siebie znaczenie dróg i aby tym budującym Państwo i Samorząd pomagały, wydaje się niebezpiecznym, gdyż spowodowałyby to mogło budownictwo „dzikie”.

Co to jest właściwie to budownictwo dzikie? Sz. Autor wyjaśnia, „że przy tego rodzaju systemie budowy — sieć dróg nie będzie przedstawiała *logicznej* całości i ważne arterje mogą nie być wybudowane”. Przyjrzmy się więc temu „dzikiemu” budownictwu bliżej.

A więc, jak wiadomo, drogi państwowe (sieć których na szczęście jest już ustalona, czy całkiem trafnie, to inna rzecz) — buduje rząd; drogi wojewódzkie (sieć również ustalona, czy trafnie, to też inna rzecz) — buduje tymczasem samorząd powiatowy na zlecenie Województwa; drogi powiatowe (przypuścimy nawet, że w niektórych powiatach niezupełnie ustalone, choć jeżeli je samorząd powiatowy buduje, to przynajmniej te co buduje musiał ustalić) — buduje samorząd powiatowy; więc to „dzikie budownictwo” zagrażałoby jedynie drogom gminnym. W jakim stopniu?

Według mego zalecenia ma je budować każdy, kto rozumie dla siebie znaczenie danej drogi, a więc ma budować właściciel zakładu przemysłowego, cukrowni, krochmalni, młyna, tartaku i t. p., ma budować wieś, ma budować właściciel większego majątku, czy to za własne pieniądze, czy w spółkach drogowych, czy przy pomocy samorządu gminnego i powiatowego. Gdzież tu jest więc to „dzikie budownictwo”? Chyba te właśnie drogi muszą być istotnie ważne i potrzebne, i za takie uznane przez reprezentacje gminne i powiatowe, skoro jedni łożą na nie własne pieniądze, inni fundusze publiczne!

Właśnie należałoby wołać do wszystkich, którym są drogi potrzebne, nie czekajcie aż wam je zbudują, bo to rychło nie nastąpi, a do ich budowy musicie się

wziąć sami. W ten sposób kraj prędyj uzyska potrzebną mu sieć dróg bitych.

Wreszcie w odniesieniu do dróg powiatowych i gminnych, samo życie gospodarcze wskazało i ustaliło ważniejsze trakty, które oczywiście w pierwszej linii reprezentacja powiatowa zakwalifikuje do szosowania. Sprostowania zaś potrzebne na nich ustali projekt drogi, sporządzony przez techników specjalistów, którzy go przecież wykonają na podstawie odpowiednich studjów.

W ten sposób sieć dróg ustala się bez uprzednich specjalnych studjów ekonomicznych wszystkich dróg gruntowych w powiecie, ale to ustalenie ani na chwilę nie opóźni rozpoczęcia i prowadzenia budowy dróg bitych.

Porządek, w jakim Sz. Autor zaleca budować drogi bite po ustaleniu sieci drogowej, ujęty został w następującym zdaniu: „Podział dróg, zgodnie zresztą z ustawą, na wojewódzkie, powiatowe i gminne rozumiem w tem znaczeniu, iż ważniejsze są drogi wojewódzkie od powiatowych, a powiatowe od gminnych i że według tej właśnie zasady należy budować drogi”. W tym stanie rzeczy, jak obecnie, nie umiałbym doprawdy tak prędko rozstrzygnąć pytania, czy ważniejsze są drogi wojewódzkie, czy powiatowe i gminne i które z nich są „o większem znaczeniu komunikacyjnem i gospodarczem”? Bo o to moglibyśmy się jeszcze długo spierać, czy ważniejsza jest pod względem gospodarczym droga prowadząca do warsztatu rolnego i mogąca produkcję tego warsztatu znakomicie podnieść, bo ona jest dla niego najlepszą meljoracją, czy też długie arterje szosowe, łączące np. miasta wojewódzkie, które niemi zostały przypadkiem i często nie stanowią ośrodków gospodarczych nawet we własnych województwach. Droga kołowa ma przedewszystkiem gospodarcze znaczenie lokalne, przynajmniej jeszcze w obecnych czasach u nas.

Dalej Sz. Autor twierdzi, że nie widzi możliwości wykonania potrzebnej sieci dróg bitych w krótkim czasie, że szereg powiatów programu drogowego nie rozwiąże nawet w ciągu lat 40 i dodaje, że „na to niema rady”.

Sądzę, że życie jest silniejsze od teoretycznych rozważań, a samorząd, który czerpie swe siły wprost z życia, znajdzie środki i sposób na zaspokojenie swych potrzeb w dziedzinie budowy dróg.

Jednym z takich środków, o którym szeroko piszę w swej pracy, jest szarwark, który może znakomicie zmniejszyć zapotrzebowanie kapitałów pieniężnych, których nie mamy; drugim środkiem, któremu poświęcam w swej pracy cały rozdział, są spółki drogowe, które przez przyciągnięcie kapitałów prywatnych mogą obniżyć koszt budowy drogi dla samorządu nawet do 15%, jak wykazałem na przykładach w mej pracy; dalszym środkiem, przy pomocy którego możnaby znakomicie przyspieszyć budowę potrzebnych nam dróg, to użycie bezpośrednio kapitałów prywatnych osób i zakładów przemysłowych, które muszą mieć dobre drogi; wreszcie pożyczki krajowe i zagraniczne. Może te wszystkie środki będą niewystarczające? Może, ale wyzyskać je trzeba o ile się tylko da. Bezradność tu nic nie pomoże, przeciwnie udziela się innym, a często służy wygod-

nym pretekstem do nic nierobienia. Tymczasem u nas trzeba budzić ogół do czynu, do wysiłku, trzeba budzić wiarę w ten czyn.

Mimowoli przypomina się tu miniony już chwala Bogu okres naszych nowych dziejów, kiedy myślano tylko o tem, jakby najmniejsze na ludność nakładać podatki, zastanawiano się, czy ludność ciężar podatków tych wytrzyma. Nie zalecano pracy inwestycyjnej, bo na nią jakoby nie było pieniędzy, radzono czekać na lepsze czasy i t. d. Sprawie o przeciążeniu ludności podatkami samorządowemi poświęcam ustęp w mej pracy, gdzie cyfrowo dowodzę, że podatki te niewiele przekraczają przedwojenne. Mylnie Sz. Autor interpretuje moje opowiadanie o wsi Starokrzepice, która własnym kosztem wybudowała szosę, że przytoczony tam fakt potwierdza jakoby możliwość wyczerpania przez budowę drogi zdolności płatniczej ludności. Ludność tej wioski wyczerpała wprawdzie rozporządzalne środki, *uchwylone* przez siebie, ale bynajmniej nie wyczerpała swej zdolności płatniczej. Najlepszym dowodem, że kiedy wszystkie uchwalone przez wieś środki wydano, a przedstawienie amatorskie, któremi chcieli sobie jeszcze pomóc, oczywiście zawiodło, uchwalili dalsze środki i budowę szosy dokończyli.

Ten choćby przykład wskazuje, że samorząd posiada duże środki, które trzeba tylko umieć uruchomić. Środki te i inne niewątpliwie pozwolą na wykonanie programu drogowego wcześniej, niż to tak pesymistycznie określa Sz. Autor. Dowodem tego ten ruch żywiołowy, jaki się rozpoczął zwłaszcza w ostatnich czasach w dziedzinie budowy nowych dróg przez nasze samorządy. Świadczą o tem rezultaty pracy przy budowie dróg bitych w ostatnim roku, w którym rzeczywiście osiągnięto już w bardzo dużej liczbie powiatów wyniki wprost imponujące, zadające kłam twierdzeniu, że „nie wszędzie jest Częstochowa”, twierdzeniu, mającemu wykazać, że warunki dla budowy dróg w powiecie Częstochowskim mają być jakoby całkiem wyjątkowe.

Tymczasem wcale tak nie jest. Wprawdzie w pewnej części powiatu Częstochowskiego występuje jura krakowska, która daje kiepski materiał kamienny, który nie zawsze i nie wszędzie może być użyty, ale za dobry kamień, w niektórych okolicach wprost niezbędny, trzeba tam płacić do 30 złotych za metr.

Niesłychane zaś rozdrobnienie własności rolnej z ludnością szukającą po za granicami powiatu i nawet Państwa zarobków dla utrzymania się wcale nie sprzyja w tym powiecie rozwojowi szarwarku, a analfabetyzm niemniejszy niż gdzieindziej (53% analfabetów) i ludność z dziada prądziada przemysłnicza na całej obecnej i dawnej granicy państwowej (64 klm.) nie stwarza bynajmniej specjalnie sprzyjających warunków do rozbudzenia świadomości potrzeby budowy nowych dróg. Wszystko to razem wzięwszy przy niesłychanie ubogiej glebie w powiecie, zajmującej 3/4 jego powierzchni, może raczej stawiać go w wyjątkowem położeniu, ale w znaczeniu ujemnem. Wspominam tu o tem tylko dlatego, aby rozwiać błędne przesłanki, na jakich opierają się niektórzy w swych rozważaniach o sprawach ogólnych.

Nie mam wiadomości o rezultatach pracy przy budowie dróg ze wszystkich powiatów Rzeczypospolitej.

tylko niestety z nielicznych, o których dowiedziałem się przypadkiem; muszę je tu jednak przytoczyć, gdyż doprawdy stwierdzają radosny objaw niezwykłego zainteresowania i umiejętności, zapału i energii, z jakimi nasze samorządy wzięły się do pracy właśnie przy budowie nowych dróg bitych. A więc powiat Garwoliński wybudował *) w roku 1928 nowych dróg klm. 47, Lubelski 40½, Krasnostawski 30, Kielecki 28, Koniec-

ki 26½, Sandomierski 18½, Nieszawski 18, Zamojski 18, powiat Lidzki podobno wykonał również bardzo dużo, a niewątpliwie i cały szereg innych jeszcze powiatów.

A więc, choć różne są i to bardzo nawet różne warunki dla budowy dróg bitych w Polsce i choć oczywiście „nie wszędzie jest Częstochowa“, ale wszędzie już, chwała Bogu, panuje istny „wyścig pracy“ i wszędzie już wre „polska praca“.

*) „Głos Gminy Wiejskiej“ Nr. 1.

Kazimierz Kühn.

Dookoła spraw samorządowych

PAŃSTWOWA RADA SAMORZĄDOWA.

(R. G.). W dniu 25 stycznia r. b. odbyło się jednodniowe zebranie Państwowej Rady Samorządowej. Obradom przewodniczył w części wice - minister Spraw Wewnętrznych M. Jaroszyński, w części zaś dyrektor departamentu samorządowego J. Strzelecki. Departament Samorządowy poddał pod obrady Rady Samorządowej trzy sprawy: 1) tezy do ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia i kosztów op. społ., 2) wytyczne postępowania w sprawach zmian podziału administracyjnego powiaty, 3) projekt ustawy o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków gruntowych, oraz o unormowaniu poboru niektórych danin komunalnych.

Sprawa kosztów leczenia była już dwukrotnie poprzednio wprowadzana do porządku obrad Rady Samorządowej i dwukrotnie Rada nie miała możliwości o niej wypowiedzieć się. Na omawianem zebraniu Rady sprawa ta wróciła w nowym opracowaniu, dokonaniem przez p. W. Brzezińskiego z Departamentu Samorządowego, w formie 39 tez, szczegółowo umotywowanych. Dlatego też, a nadto, że była postawioną na pierwsze miejsce porządku obrad, sprawa tez do ustawy o kosztach leczenia i opieki społecznej potraktowaną została przez Radę wyzerpująco. Wybrana została wprawdzie podkomisja do rozpatrzenia ostatecznego projektu ustawy, stało się to jednak z racji żywionych przez przedstawicieli miast obaw przed obciążeniem miast kosztami, powodowanymi projektowaną ustawą.

Projekt ustawy, wprowadzającej zmiany do obecnego systemu finansów samorządowych, jako temat do obrad Rady Samorządowej, był nieco spóźniony, o ile chodzi o jej uchwały, mogące mieć znaczenie drogowskazu dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych lub też Skarbu, projekt bowiem ustawy jest już w Sejmie od listopada r. z., a więc na terenie, na którym Rząd i poszczególne ministerstwa nie panują z tą łatwością, jak na konferencjach międzyministerjalnych. To też wyzerpujący referat o projekcie przygotowany przez naczelnika Wydziału Finansów Samorządowych, p. M. Porowskiego miał za zadanie raczej uspokoić obudzone i wzrastające obawy sfer działaczy samorządowych i wykazać, że projektowana reforma w sumie nie da mniej dochodów, niż samorządy mają dziś. W dyskusji oczywiście krytyka projektu nie ograniczyła się tylko do tego zagadnienia, lecz także podniosła zasadni-

cze wady projektu, tem bardziej doniosłe w skutkach, że projekt aczkolwiek wprowadzający reformę tymczasową, niemniej jednak będzie wstępem do reformy zasadniczej finansów samorządowych. Wynik dyskusji dość pobieżnej z powodu braku czasu na Radzie — to jednak krytyka i tylko krytyka projektu.

Wreszcie sprawa trzecia. Na pytania, zawarte w „wytycznych postępowania w sprawach podziału administracyjnego na powiaty“ Rada nie mogła i nie była w stanie znaleźć dość konkretnych odpowiedzi. Wytyczne opracowane zostały w Departamencie Samorządowym, jako zagadnienie, związane z pewnymi konkretnymi celami — likwidacją politycznych powiatów, istniejących w liczbie kilku w Małopolsce. Oczywiście, że w takim ujęciu nie można było mówić o zasadach ogólnych, jakimi należałoby się powodować przy podziale administracyjnym już nie tylko na powiaty, ale wogóle. Skoro jednak tezy miały charakter ogólny, to i dyskusja wykazywała tendencję do wkraczania na szeroką płaszczyznę zasad ogólnych.

I. Tezy do ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia i kosztów opieki społecznej, wraz z obszernym uzasadnieniem, przedstawił Radzie p. W. Brzeziński.

Ogólna konstrukcja ustawy, według tych tez, przedstawia się następująco:

1. Ustawa ma być: jednolitą dla całego Państwa i objąć ma zarówno wszelkiego rodzaju koszty leczenia, jak i koszty opieki społecznej.

2. Do płacenia kosztów leczenia i opieki społecznej zobowiązane są osoby fizyczne i prawne z jakichkolwiek tytułów prawnych dotychczasowych. Nieściągalne koszty ogólne pokrywa gmina, według zasad pokrywania kosztów opieki społecznej, gdy zaś gmina taka nie da się ustalić — to wojewódzki związek komunalny. O obowiązku więc gminy do zapłacenia kosztów leczenia ogólnego, decyduje roczne zamieszkiwanie leczonego ubogiego na terenie gminy.

3. W odmienny sposób normuje się pokrywanie kosztów leczenia chorych na choroby zakaźne, gruźlicę, choroby weneryczne i choroby psychiczne a mianowicie:

a) koszty leczenia chorych zakaźnych pokrywa w połowie sam leczony względnie osoby lub instytucje z jakiegokolwiek tytułu prawnego do tego obowiązane, a w połowie gmina, na obszarze której zaszła potrzeba leczenia, w razie zaś nieściągalności tych kosztów od wyżej wymienionych osób lub instytucji pokrywa je gmina w całości.

b) nieściągalne koszty leczenia chorych na gruźlicę za leczenie w przeciągu pierwszych trzech miesięcy pokrywa gmina, obowiązana w myśl ustawy do pokrywania nieściągalnych kosztów leczenia, po upływie którego to okresu czasu koszty te obciążają odnośny wojewódzki związek komunalny. Nieściągalne koszty opieki w zakładach profilaktyki przeciwgruźliczej pokrywa w całości wojewódzki związek komunalny, a jeżeli gmina obowiązana w myśl ogólnych przepisów niniejszej ustawy do pokrywania w danym wypadku kosztów leczenia jest gmina miasta wydzielonego, to koszty te rozkładają się w połowie na gminę, a w połowie na odnośny wojewódzki związek komunalny.

c) koszty leczenia chorych na choroby weneryczne pokrywa wojewódzki związek komunalny, na terenie którego udzielono pomocy lekarskiej, albo też znajduje się szpital publiczny.

d) nieściągalne koszty leczenia chorych na choroby psychiczne za leczenie w przeciągu pierwszych 12-tu miesięcy pokrywają gminy obowiązane w danym wypadku do ponoszenia kosztów leczenia, przytem gminy wiejskie pokrywają te koszty w wysokości 1/4 części, gminy miejskie w wysokości 3/4 części, pozostałe 3/4 wzgl. 1/4 część pokrywa odnośny wojewódzki związek komunalny. Nieściągalne koszty leczenia psychicznie chorych, które zaistnieją po upływie 12-tu miesięcy od daty przyjęcia chorego do zakładu obciążają w całości wojewódzki związek komunalny.

4. Koszty leczenia i opieki społecznej nad obywatelami polskimi zagranicą i repatriantami, którzy po powrocie do kraju nie nabyli jeszcze prawa do opieki społecznej w żadnej gminie, obciążają wojewódzki Związek Komunalny, na którego obszarze leży poprzednia gmina przynależności leczonych.

5. Koszty leczenia i opieki społecznej są należnościami publicznymi, mogą nie być ściągnięte w drodze egzekucji przymusowej. Do kosztów zaległych dolicza się 2% miesięcznie.

6. Szereg też zawiera przepisy proceduralne związane z przyjmowaniem potrzebujących opieki lub leczenia do zakładów komunalnych, zgłaszaniem roszczenia o zwrot kosztów, terminami postępowania i t. p.

7. Wydatki, ciężące w wykonaniu ustawy na wojewódzkich związkach komunalnych mają być pokrywane z ogólnych sum budżetowych. Celem pokrycia tych wydatków zwiększy się udział wojewódzkich związków komunalnych w opłacie skarbowej od spirytusu o 20 groszy od 1 litra spirytusu (p. 2 art. 20 Rozp. Prez. Rzpl. z dnia 26/ III.1927 o monopolu spirytusowym Dz. Ust. Nr. 32, poz. 289).

Do czasu wprowadzenia w życie samorządu wojewódzkiego ma być utworzony w każdym województwie wojewódzki fundusz leczenia i opieki społecznej, na rzecz którego będą przeznaczone wpływy z połowy udziału wojewódzkiego związku komunalnego w opłacie skarbowej od spirytusu (t zn. 20 gr. od 1 litra spirytusu) i który będzie w zawiadywaniu wojewody. Roczne zamknięcia rachunkowe tego funduszu podlegają zatwierdzeniu rady wojewódzkiej.

W razie, gdyby wydatki, związane z wykonywaniem ustawy miały przewyższać wpływy na ten cel przeznaczone, wojewódzie przysługiwać ma prawo rozkładu powstałego stąd niedoboru między podległe jego nadzorowi powiatowe związki komunalne i miasta wydzielone proporcjonalnie do liczby ludności wg. ostatniego spisu urzędowego. Z wojewodą współdziała w tym względzie rada wojewódzka z głosem stanowczym.

Zasadnicza konstrukcja przyszłej ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia i opieki społecznej, w ujęciu przedstawionych też, spotkała się naogół z oceną do-

datnią Rady Samorządowej. Zarówno kwestja jednolitości terytorjalnej, jak i rzeczowej w ustawie nie napotkała na sprzeciwy.

Zywszą wymianę poglądów wywołała kwestja definicji określającej ubóstwo przy kosztach leczenia. Dr. J. Hubert z Poznania wyraził pogląd, że określanie ubóstwa post - factum przez skonstatowanie nieściągalności kosztów nie jest najlepszym, bowiem procedura często trwa bardzo długo. Zdaniem jego w ustawie należy przewidzieć, że ubogim jest ten, kto dopuszczony jest do opieki społecznej i ten fakt powinien decydować o ponoszeniu kosztów leczenia. Przeciwno temu pogładowi wypowiedzieli się pp.: T. Toeplitz z Warszawy i W. Gajewski starosta warszawski, podnosząc, że teza, zaproponowana przez referenta, jest właściwszą, uzależnienia bowiem powstanie obowiązku pokrycia kosztów leczenia z funduszy publicznych, dopiero po skonstatowaniu nieściągalności tych kosztów w inny sposób. Jest to więc przeczne, chroni bowiem gminy od nadmiernego obciążenia kosztami leczenia.

Najbardziej ożywioną dyskusję wywołała strona finansowa projektu. Dr. Hubert wywodził, że ustawa w proponowanej formie nie daje finansowej możności samorządowi krajowemu w b. zaborze pruskim sprostania nakładanym przez projekt obowiązkom. Koszty leczenia chorych psychicznie obciążające obecnie gminy i powiaty przeszłyby na fundusz wojewódzki, doszłyby do tego koszty nieściągalne, koszty leczenia weneryków i gruźlików, czyli wymagałoby to poważnych funduszy. Możliwość przeto wprowadzenia w życie projektowanej ustawy, o ile ma ona wyjść poza ramy przepisów czysto proceduralnych, zależy ściśle od środków finansowych, przeznaczonych na jej realizację. Projekt więc należy rozpatrywać przedewszystkiem z punktu widzenia finansów.

Dr. J. Zawadzki z Warszawy wysunął obawy o większe miasta, które mogą być obciążone nadmiernymi wydatkami z tytułu kosztów leczenia i to wielokrotnie, raz ponosząc bezpośrednio koszty leczenia za swych ubogich, drugi raz pokrywając deficyty swych szpitali, trzeci — lecząc członków kas chorych za połowę należności. Przepisy o egzekucji należności z tytułu kosztów leczenia są tak ujęte w projekcie, że w większości wypadków przeprowadzenie egzekucji przeciwko gospodarzom wiejskim nie jest możliwe. Będzie to więc powodować zwiększanie się zaległych kosztów, których obecnie np. Warszawa liczy na kilkanaście milionów. W związku z tem dr. Zawadzki przeciwstawił się tezie o anulowaniu wszelkich zaległych kosztów leczenia z przed 1 stycznia 1926 r.

Starosta W. Gajewski wypowiedział się ogólnie za tezami z jednym zastrzeżeniem: usunięcia z tez zasady repartycji niedoborów funduszu wojewódzkiego pomiędzy budżety powiatowych związków samorządowych i miast wydzielonych. Mówca zajął stanowisko, że skoro źródła dochodowe samorządu nie są elastyczne, a odwrotnie ujęte są w nieprzekraczalne ramy, wszelkie rozkłady nie są do pomyślenia, gdyż nie będzie na nie pokrycia. Przy obecnym systemie finansów samorządowych jedynie budżet państwowy może być obciążony dopłatami na pokrycie ewentualnych deficytów funduszy wojewódzkich.

Prof. B. Markowski wyraził obawę o to, czy możliwym jest szukanie nowych źródeł dochodowych w ustawach, tak specjalnych jak omawiana. Jeżeli trzeba zwiększyć środki samorządu, to należy to uskutecznić w ustawie o finansach samorządowych. Środki te mogą być powiększone, bowiem Samorząd w Polsce, w stosunku do budżetu państwowego, ma znacznie mniej niż w innych krajach.

Na niemożność pokrywania kosztów leczenia przez gminy małopolskie wskazał p. Z. Tyralski z Jarosławia. Finanse tych gmin, zwłaszcza mniejszych, są w stanie zupełnej ruiny, nie zniosą więc jakichkolwiek nowych ciężarów, w dodatku tak znacznych, jak koszty leczenia ubogich, które dotychczas pokrywane były z funduszu krajowego.

Podczas dyskusji zgłoszone zostały następujące wnioski: (głównie przez przedstawicieli samorządu powiatowego):

- 1) Obciążenie gminy (powstania choroby) całym kosztem leczenia epidemicznie chorego w razie nieściągalności tego kosztu byłoby dla gmin zbyt uciążliwe. Gmina winna ponieść tylko połowę tego kosztu, połowę zaś fundusz wojewódzki.
- 2) Koszty leczenia i opieki społecznej reemigrantów — obywateli polskich zagranicą oraz cudzoziemców winny obciążać skarb Państwa.
- 3) Zakład, przyjmujący chorego lub potrzebującego opieki społecznej, winien niezwłocznie zawiadomić o tem właściwą gminę przynależności.
- 4) Należy rozumieć, że przeznaczenie 20 groszy dodatku do opłat skarbowych od spirytusu na fundusz wojewódzki kosztów leczenia i opieki społecznej, nie odbędzie się kosztem zmniejszenia dotychczasowego dodatku na rzecz samorządu miast i powiatów.
- 5) Należy odrzucić wogóle zasadę repartycji niedoboru funduszu wojewódzkiego na powiaty i miasta wydzielone, bowiem dochody samorządu zawarte są w granicach nieprzekraczalnych, obliczonych w stosunku do dzisiejszych potrzeb samorządu i wszelkie wydatki nowe nie znajdują już pokrycia. Niedobór funduszu wojewódzkiego w tym stanie rzeczy winien pokrywać Skarb Państwa.
- 6) Przepisy ustawy o tworzeniu funduszu wojewódzkiego winny wejść w życie z chwilą ogłoszenia ustawy, a to z uwagi na konieczność posiadania środków na wykonanie ustawy, gdy ta wejdzie w życie.
- 7) W tezach winien znaleźć się przepis, kasujący dotychczasowe przywileje kas chorych w stosunku do szpitali komunalnych.
- 8) Ściąganie zaległych kosztów leczenia i opieki społecznej winno odbywać się na zasadzie przepisów o egzekucji danin komunalnych.
- 9) (p. Reinera z Otwocka). Gminy uzdrowskowe winny być obciążone obowiązkiem ponoszenia kosztów leczenia i opieki dopiero po 3-letnim zamieszkanu ubogiego na terenie gminy.

W końcu dyskusji przedstawiciele miast podtrzymał wniosek d-ra Zawadzkiego o wybranie specjalnej komisji do dalszych badań nad projektem. Wniosek ten przeszedł i Rada wybrała komisję w składzie: pp. dr. Zawadzki — jako przedstawiciel miast, starosta Gajewski — samorządu powiatowego, Tyralski — Małopolski, Dalbór — b. zab. pruskiego, Hubert — samorządu krajowego, Wesołowski — samorządu gminnego.

II.

Następnie Rada Samorządowa wysłuchała referatu p. Brzezińskiego o wytycznych postępowania w sprawach zmian podziału administracyjnego na powiaty. Referent zaproponował jako materiał do dyskusji następujące tezy:

Niezależnie od prac przygotowawczych do projektu nowego podziału Państwa dla celów administracji ogólnej i samorządowej powinno się wprowadzać doraźne zmiany w podziale na powiaty tam wszędzie, gdzie powiat, jako obszar powiatowego związku komunalnego, nie stwarza dostatecznej podstawy gospodarczej dla działalności samorządu powiatowego, przyczem w sprawach tych z punktu widzenia interesów administracji samorządowej należy się kierować następującymi wytycznymi:

1) Obszar powiatowego związku komunalnego jako gospodarza podstawa działalności samorządu powiatowego powinien zapewniać mu taką sumę wpływów budżetowych, któraby była wystarczająca na podjęcie i przeprowadzenie zadań, jakie na samorząd powiatowy zostały włożone. W ocenie wystarczalności finansowej powiatowego związku komunalnego należy wychodzić z założenia, że dochody pow. zw. komunalnego winny wystarczyć nie tylko na zaspokojenie potrzeb jego dotychczasowej gospodarki, ale, że samorząd winien ustosunkować się czynnie do występujących na jego terenie zagadnień i w ten sposób stać się pierwszym czynnikiem gospodarczego rozwoju kraju.

2) Z uwagi na to, że w wydatkach powiatowych związków komunalnych, wydatki na administrację ogólną stanowią pewną stałą, a przez to, o ile chodzi o ich stosunkową wielkość, stoją w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do wysokości ogólnej sumy budżetu, należy dążyć do tworzenia tak zasobnych związków komunalnych, ażeby w granicach możliwości administracyjnych jaknajwiększa część ich budżetu była zużyta na cele produkcyjne.

3) Powiat powinien stanowić pod względem geograficznym i komunikacyjnym obszar zogniskowany w mieście powiatowym. Należy przytem brać pod uwagę interesy ludności, wiążące się z oddaleniem od siedziby władz powiatowych.

4) Miasto powiatowe powinno być dla powiatu naturalnym ośrodkiem gospodarczym niezależnie od jego charakteru, jako siedziby władz administracyjnych i samorządowych.

5) W razie konieczności przeniesienia siedziby władz powiatowych należy brać pod uwagę możliwości rozwojowe miasta, do którego siedzibę powiatu się przenosi, oraz wpływ, jaki ta decyzja wywrze na rozwój miasta — dotychczasową siedzibę powiatu i związane z tem interesy ludności.

6) Powiat powinien być obszarem pod względem gospodarczym o ile możności jednolitym, któryby różnorodnością występujących na nim zagadnień i potrzeb nie wpływał na rozpraszanie inicjatywy i środków, jakimi powiatowy związek komunalny rozporządza.

Tezy zostały przyjęte. W dyskusji wysunęły się na pierwszy plan zasadnicze zagadnienia, związane z podziałem administracyjnym Państwa. Uzupełnienia do tez zaproponowanych polegały na stwierdzeniu (wniosek pp. W. Gajewskiego i J. Huberta), że moment samowystarczalności finansowej powiatu, jako korporacji samorządowej nie powinien być uważany za najważniejszy dla określenia wielkości powiatu. Obok bowiem warunków naturalnych i gospodarczych o wielkości jednostek administracyjnych decydują i inne względy,

wśród których najważniejszymi będą zadania, jakie Państwo zamierza osiągnąć przy pomocy swej administracji.

III.

Punktem końcowym obrad Rady Samorządowej był referat p. M. Porowskiego o wniesionym do Sejmu projekcie ustawy o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków gruntowych, oraz o unormowaniu poboru niektórych danin komunalnych. Założeniem referatu były następujące twierdzenia: 1) wobec różnorodności podatków samorządowych od gruntu, wymierzanych na jednej i tej samej podstawie, konieczne jest zespolenie tych podatków w jeden, 2) projektowana reforma nie zmniejszy obecnych dochodów samorządu, na co wskazują ogólne cyfry, ilustrujące obecne obciążenie podatkami, mającymi ulec skasowaniu, i uprawnienia zawarte w projekcie, 3) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zdaje sobie sprawę z dysproporcji, jaka zachodzi obecnie pomiędzy potrzebami samorządu i jego dochodami, czego projektowana reforma nie poprawi, gdyż ma ona charakter tymczasowy i związaną jest z zapoczątkowaną przez Ministerstwo Skarbu reformą częściową systemu podatkowego, 4) według obliczeń Ministerstwa stawki podatkowe dla samorządu zawarte w projektowanej ustawie, winny wystarczyć z bardzo nielicznymi wyjątkami, wszystkim związkom samorządowym *). W końcu p. Porowski dodał, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych a także i Skarbu, w związku z uchwałami ostatniego zjazdu przedstawicieli samorządu powiatowego, godzi się na wprowadzenie do projektu poprawek, polegających na 1) podniesieniu dodatku do ceny świadectw przemysłowych do 100%, 2) ustawowem przeznaczeniu części wpływów z tego dodatku oraz dodatku do podatku budynkowego z miast niewydzielonych na potrzeby drogowe powiatów.

Referat miał za zadanie, jak już zaznaczono na wstępie, obronę wniesionego do Sejmu przez Rząd projektu, wobec głosów krytyki, podniesionych wśród sfer działaczy samorządowych; nadto wykazać, że niestudnym jest mniemanie, iż projekt uszczupli dzisiejsze dochody samorządu. Nie można jednak powiedzieć, by referat osiągnął ten swój cel. Dyskusja nic poza krytyką projektu nie przyniosła. P. W. Gajewski podniósł, że mimo swej tymczasowości, projekt wprowadza zasadnicze zmiany do obecnego systemu finansów komunalnych. Zbędną jest jednak reformą zasadniczą, która nie zaspakaja naczelnego zagadnienia — nie powiększa dochodów samorządu.

Uproszczenia, jakie reforma wprowadzi w poborze podatków samorządowych, w dużej mierze dadzą się osiągnąć i przy pomocy rozporządzeń Ministerstw Spraw Wewnętrznych i Skarbu. P. R. Grochowski przytoczył cyfry zebrane z 20 powiatów b. zab. rosyjskiego przez Biuro Zjazdów Samorządu Ziemińskiego, z których wynika, że efekt finansowy reformy będzie bardzo rozmaity i sporo będzie takich związków samorządowych,

które będą musiały granicę 150% dodatku do podatku gruntowego przekroczyć, będą też i takie, których dochody zmniejszą się. Zaś ogólny wniosek, jaki można z tych cyfr wyciągnąć, że projektowane dochody nie są wyższe, niż dochody dzisiejsze, mają przytem tę kardynalną wadę, że tracą dzisiejszą elastyczność. P. Z. Tyrański mówił o utrudnieniach, jakie czekają związki samorządowe z powodu zależności od postępowania wymiarowego urzędów skarbowych. Widzi wyjście w przekazaniu samorządowi poboru podatku państwowego gruntowego wraz z samorządowymi dodatkami. Te same trudności podniósł i poseł Dratwa. P. Reiner zarzucił projektowi, że wbrew nowoczesnym dążeniom wprowadza dochody samorządowe pozbawione wszelkiej elastyczności i dlatego jest groźny dla finansów miast. PP. poseł Pacholczyk i Wesolowski zarzucali projektowi, że nie daje gminom wiejskim większych dochodów, mimo, że gospodarka gminna wielce cierpi na brak środków.

Dyskusję zamknęły dodatkowe wyjaśnienia referenta p. M. Porowskiego, zakończyły też i obrady Rady Samorządowej.

KOMUNALNE OPŁATY ZA SPŁAW.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało w powyższej sprawie w d. 29-m stycznia r. b. okólnik za l. S. S. 1320/1 (nr. 28).

— „Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdziło ponownie w poszczególnych wypadkach, iż pomimo wskazówek i poleceń zawartych w okólnikach Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 6.IX.1926 r. Nr. VI. 20/26 i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 123 z dn. 28.V.1927 r. Nr. SG. 1794/27 niektóre związki komunalne pobierają w dalszym ciągu opłaty żeglugowe, niezgodne z przepisami obowiązujących ustaw (jak npr. opłaty za przybijanie łodzi i statków do brzegu, za ich wyładowanie, za korzystanie ze ścieżki lub drogi holowniczej, za przymocowywanie statków i tratw do brzegu i t. p.), przyczem starają się znaleźć dla stosowania tych opłat legalną podstawę prawną w ustawie z dn. 11.VIII.1923 r. o tymcz. ureg. finan. komunalnych. Min. S. W. przypomina, iż art. 27 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom. oraz art. 34 ust. wodnej z d. 19.IX.1922 r. w brzmieniu ogłoszonym dn. 13.IV.1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 574) uprawniają związki komunalne do pobierania jedynie opłat za korzystanie ze specjalnych urządzeń wykonanych kosztem gminy dla udogodnienia ładowania osób i towarów na rzece — o ile urządzenia takie istnieją (np. pobudowanie przystani, specjalnego zejścia z brzegu), oraz opłat za zajęcie placu przydrożnego, będącego własnością związku komunalnego na skład względnie czasowe pomieszczenie towarów wyładowywanych lub na inne cele żeglugowe.

Pobieranie innych opłat, wyszczególnionych na wstępie niniejszego pisma, jest wzbronione wyraźnie w art. 34 powołanej ustawy wodnej oraz sprzeczne jest z tendencją Rządu, zmierzającą do rozwoju żeglugi śródlądowej i wyrażoną w odniesieniu do władz nadzorczych w uchwale Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dn. 21.VI.1924 r. Nr. 207 w sposób jak poniżej:

*) P. M. Porowski ogłosił w nr. 2 „Samorządu” z r. b. obszerną pracę na temat projektowanej ustawy. Zasadnicze myśli referatu wygłoszone na Radzie Samorządowej, zamieszczone zostały w tej pracy.

„Ażeby Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie zatwierdzało uchwał samorządów nakładających na żeglugę opłaty bez żadnych faktycznych świadczeń ze strony samorządów na rzecz żeglugi śródlądowej względnie spowodowało uchylenie już istniejących opłat, a natomiast wpłynęło na samorzady w kierunku popierania pojedynczych posiadaczy obiektów pływających lub ich stowarzyszeń”.

W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi Pana Wojewodę o zarządzenie:

a) przypomnienia zainteresowanym związkom komunalnym treści przytoczonych wyżej okólników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Robót Publicznych w sprawie pobierania opłat żeglugowych;

b) specjalnego zbadania przez władze nadzorcze I i II instancji przy okazji zatwierdzania preliminarzy budżetowych związków komunalnych na rok 1929/30 tej części budżetów, która dotyczy pobierania opłat żeglugowych oraz dostosowania w miarę potrzeby tych opłat do obowiązujących w tym względzie przepisów.

WYBÓR PREZYDJUM RADY MIEJSKIEJ W CZASIE TRWANIA KADENCJI RADY MIEJSKIEJ?

(P.). W jednym z miast wydzielonych na obszarze b. Kongresówki w czasie trwania kadencji rady miejskiej złożyli swe mandaty członkowie prezydium rady miejskiej zarówno prezes jak i wszyscy wice-prezesi. W związku z dokonaniem na skutek tego wyborami nowego prezydium rady, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło w piśmie z dnia 24.I.1929 r. Nr. SS. 2789/2, że 1) z brzmienia art. 23 dekretu z dnia 4 lutego 1919 r. o samorządzie miejskim (Dz. P. P. P. Nr. 13, poz. 140) nie wynika, aby na takim posiedzeniu rady miejskiej, w czasie trwania jej kadencji, miał przewodniczyć dotychczasowy prezydent, a przeciwnie *wiaden przewodniczyć dotychczasowy prezes rady wzgl. jego zastępca*, albowiem tego rodzaju posiedzenie nie jest „pierwszym organizacyjnym posiedzeniem rady miejskiej w rozumieniu powołanego art. 23 dekretu, 2) w myśl art. 21 pkt. 16 i art. 23 dekretu wybór prezydium rady — należy do kompetencji rady, która zgodnie z art. 12 dekretu składa się z radnych i członków magistratu. Jakkolwiek na pierwszym posiedzeniu organizacyjnym rady — rada siłą faktu składa się wyłącznie z radnych, to jednak, o ile w danym wypadku w skład rady wchodzi i aktualnie urzędujący *członkowie magistratu*, to i ci ostatni również mają prawo brać udział w wyborach prezydium rady, a to dla braku jakiegoś specjalnego zastrzeżenia, jak to ma miejsce np. w art. 43 tegoż dekretu.

TRAKTOWANIE ODWOŁAŃ, WNIESIONYCH ZA POŚREDNICTWEM NIEWŁAŚCIWEJ WŁADZY.

(H.). W sprawie powyższej Mstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło w okólniku z dn. 31.XII.1928 r. Nr. 266 następujących wyjaśnień:

Niewłaściwe wniesienie odwołania może mieć miejsce w wypadku: a) zaniedbania pouczenia strony w decyzji o tem, za pośrednictwem jakiej władzy może wnieść odwołanie, b) w wypadku wyraźnego pouczenia jej o tem. W pierwszym wypadku należy przyjąć następującą interpretację obowiązujących przepisów: Art. 76, p. 1. Rozporz. Pr. R. z d. 22.III.1928 r. o postępowaniu admin. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 341) nakazuje wskazywać stronie w klauzuli odwoławczej m. in. „tryb zaskarżenia”. Wprawdzie art. 77 wylicza *expressis* tylko wypadki błędnego pouczenia strony „co do terminu wniesienia odwołania” lub „dalszego toku instancji” a nie wspomina zupełnie o „trybie zaskarżenia”, to jednak pojęcie dalszego toku instancji zawiera w sobie *implicite* i „tryb” skarżenia. Z powyższego wynika, że w razie braku w klauzuli odwoławczej objaśnienia co do tego za pośrednictwem jakiej władzy należy wnieść odwołanie lub w razie niewłaściwego objaśnienia strony w tej mierze winien znaleźć zastosowanie przepis Art. 77 ust. 1 p. b) rozporz. o postępowaniu adminstr.

Przechodząc do analizy drugiego wypadku (b) należy wziąć pod uwagę co następuje:

Art. 89 rozporz. postanawia, że „odwołanie *należy* wnieść za pośrednictwem tej władzy, która decyzję wydała”. Powyższe postanowienie ma charakter przepisu imperatywnego i jako taki obowiązuje zarówno stroną jak i władzę.

Umieszczenie go wypływa z pobudek interesu publicznego oraz leży w interesie stron.

Celem omawianego postanowienia jest z jednej strony oszczędzenie instancji odwoławczej czasu w tych wszystkich wypadkach, gdy władza, która decyzję wydała, skorzysta z upoważnienia danego jej w art. 90 p. 1. Rozp. Prez. R. P. o postępowaniu administracyjnym z drugiej zaś strony możliwość jaknajszybszego stwierdzenia przez ostatnio wspomnianą władzę, czy wydana przez nią decyzja wobec niewniesienia odwołania uprawomocniła się i może być wykonaną. (Art. 87 p: 1 i 2).

Pozatem wnoszenie odwołania przez instancję, która decyzję wydała, ma znaczenie przy wykonywaniu postanowienia art. 89, który w drugiej swej części nakłada na instancję niższą obowiązek przesyłania instancji wyższej odwołania *uraz z aktami sprawy*. Oczywiście przepis ten bez zbędnej korespondencji między instancjami może być wykonany tylko przy zachowaniu przepisanego trybu wnoszenia odwołania. Z powyższego wynika, że w granicach dobrze pojętego interesu publicznego oraz interesów wszystkich stron uczestniczących w sprawach, władze winne z całą stanowczością przestrzegać wykonywania przez strony będącego w mowie przepisu.

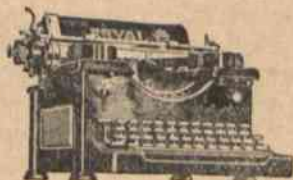
Odwołanie może być wniesione do niewłaściwej władzy tego samego działu służby publ. tylko instancyjnie wyższej lub niższej lub do władzy innego działu służby publicznej. W obu wypadkach postępowanie tych władz winno być analogiczne — mianowicie winno ono postąpić w myśl przepisu Art. 2 p. 3 rozp. P. R. o postępowaniu admin. W razie, gdy władza niewłaściwa skieruje wniesione do niej odwołanie do władzy

jej zdaniem właściwej, to odwołanie tylko wtedy uważać można za wniesione w określonym terminie odwoławczym, gdy do władzy właściwej wpłynie przed upływem tego terminu.

Oczywiście, że powyżej wskazany tryb postępo-

wania nie przesądza kwestji przywrócenia terminu w wypadkach wskazanych w art. 41 rozp. ani też uprawnień władz do uchylania wzgl. zmiany decyzji z urzędu na podstawie Art. 99 — 102 rozp. Prez. o postępowaniu administracyjnym.

PROSPEKTY I OFERTY.



Dwuletnia Gwarancja.

Mocna Konstrukcja.

Dogodne Warunki.

Najbardziej udoskonalona amerykańska maszyna do pisania

ROYAL

Szczyt nowoczesnej techniki amerykańskiej.

Zażądaj bezpłatnej i nieobowiązującej do kupna demonstracji!

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „PACIFIC” Sp. Akc.

Al. Jerozolimskie 25, WARSZAWA. Tel.: 117-80 i 80-37.

SPRZEDAŻ ZIOŁ LECZNICZYCH

OSKARA WOJNOWSKIEGO

Podaje do wiadomości, że na podstawie zezwoleń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Departamentu Służby Zdrowia — sprzedaje specjalne mieszaniny ziół (Specyfiki):

Specyfik pod nazwą: „Ziola przeciwko wrzodowi nowotworom na kiszka-
kach”.
(Rej. Nr. 1149).

„CANCEROL”
Znak słowny

Specyfik pod nazwą: „Ziola przeciwko chorobom nerek i pęcherza”.
(Rej. Nr. 1147).

„UROBIN”
Znak słowny

Specyfik pod nazwą: „Ziola przeciwko wymiotom, oraz atonji kiszki”.
(Rej. Nr. 1148).

„GARA”
Znak słowny

Specyfik pod nazwą: „Ziola przeciwko niedomaganiom skrofulicznym”.
(Rej. Nr. 1152).

„TIZAN”
Znak słowny

Specyfik pod nazwą: „Ziola przeciwko chorobom płucnym i blednicy”.
(Rej. Nr. 1153).

„ELMISAN”
Znak słowny

Specyfik pod nazwą: „Ziola przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji”.
(Rej. Nr. 1151).

„EPILOBIN”
Znak słowny

Specyfik pod nazwą: „Ziola przeciwko artretyzmowi, reumatyzmowi, ischiasowi i podagrze”.
(Rej. Nr. 1150).

„ARTROLIN”
Znak słowny

Specyfik pod nazwą: „Ziola przeciwko cierpieniom wątroblanym, woreczka żółciowego i kamieniom żółciowym”.
(Rej. Nr. 1154).

„GALTOL”
Znak słowny

Wyżej wymienione zioła są do nabycia:

- 1) we wszystkich aptekach i składach aptecznych
- 2) adres dla zamówień:

OSKAR WOJNOWSKI, Warszawa, ul. Hortensja 3 m. 4.

Z życia samorządu

WOŁYŃSKA RADA WOJEWÓDZKA.

Dnia 31 stycznia r. b. odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim Wołyńskim pierwsze posiedzenie nowowybranej Wołyńskiej Rady Wojewódzkiej. Na posiedzenie, któremu przewodniczył Wojewoda Józewski, jawiło się 12 członków Rady, a mianowicie: pp. Zygmunt Czerwiński, Michał Filuk, Stanisław Jelenkowski, Michał Knysz, Lejbisz Kahan, Józef Mroczkiewicz, Adam Mrówczyński, poseł Mirosław Olszewski, poseł Ignacy Puławski, Teodor Piekarski, Józef Szewczykiewicz i Antoni Trofimowicz. Nieobecny był członek Rady Mojżesz Rafałowski z powodu choroby. Poza tym byli obecni na posiedzeniu Naczelnicy władz II instancji, Naczelnicy Wydziału Samorządowego, Rolnictwa i Weterynarii tudzież Zdrowia Publicznego, Dyrektor Robót Publicznych i zaproszeni goście m. in. Bogusław Bosiacki, Dyrektor dróg wodnych z Wilna, inż. Aureli Rybicki, wiceprezes Dyrekcji Kolei Państwowych z Radomia, radca prezydjalny Czapor w zastępstwie prezesa Dyrekcji Kolei Państw. we Lwowie, Adam Waligórski, sekretarz Lubelskiego Woj. Związku celowego budowy szpitala psychiatrycznego w Chełmie, tudzież przedstawiciele miejscowej prasy.

Po złożeniu przez członków Rady przyrzeczenia na wierność Rzeczypospolitej i gorliwe tudzież sumienne wykonywanie obowiązków, przywitał p. Wojewoda Radę, podkreślając jej znaczenie dla Wołynia, który przechodzi do intensywnej gospodarki, przeżywa obecnie okres wszechstronnego rozwoju. Następnie p. Wicewojewoda Gintowt - Dziewałtowski odczytał sprawozdanie z działalności administracji państwowej na terenie Wołynia za rok 1928 i o ważniejszych zamierzeniach na przyszłość, poczem Rada uchwaliła regulamin wyborów 3-ch członków Wydziału Wojewódzkiego i ich zastępców.

W czasie zarządzonej przerwy dokonała Rada przez akklamację wyboru 3-ch członków Wydziału Wojewódzkiego i ich zastępców. Na członków Wydziału powołano Zygmunta Czerwińskiego, prezesa Łuckiego Pow. Związku Ziemian, agronoma z Podherczia, pow. łuckiego, Eugenjusza Kołodziejnego prawnika i radnego miejskiego z Równego i Sruła Izraela Barzacha, ławnika m. Łucka, a na zastępców Stanisława Jelenkowskiego, radnego miejskiego z Kowla Michała Knysza, rolnika z Bodiaczowa horochowskiego powiatu i Lejbisza Kahana, aplikanta adwokackiego i radnego miejskiego z Równego.

Po dokonaniu powyższych wyborów, uchwaliła Rada regulamin obrad Rady i Wydziału Wojewódzkiego, tudzież postanowiła powołać 5 Komisji Wojewódzkich, dla załatwiania spraw specjalnych, a mianowicie: sanitarną, techniczną, oświatową, rolną i opieki społecznej.

Po przerwie obiadowej wysłuchała Rada referatu radcy wojewódzkiego Titowa w sprawie zorganizowania i prowadzenia przez Pow. Związki Komunalne i miasta wydzielone zakładów leczniczo - wychowawczych dla dzieci chorych na jaglicę i zagrożonych gruźlicą. Zgodnie z wnioskiem Urzędu Wojewódzkiego uznała Rada za konieczne stworzenie międzykomunalnego związku w celu prowadzenia zakładu leczniczo - wychowawczego dla dzieci chorych na jaglicę w Adamówce pow. Kowelskiego, tudzież budowy i prowadzenia prewentyjów dla dzieci zagrożonych gruźlicą w Klewaniu pow. rówieńskiego.

Równocześnie postanowiła Rada na podstawie wyjaśnień udzielonych przez Naczelnika Wydz. Samorządowego — Sleszyńskiego wykorzystać obiekt państwowy w Zimnem, włodzimier-

skiego powiatu na międzykomunalny przytułek dla starców i kalek, połączony z domem pracy, a to wobec zaniechania projektu utworzenia tamże prowizorycznego szpitala dla umysłowo chorych.

Następnie Rada, zgodnie z wnioskami Naczelnika Wydziału Zdrowia Publicznego U. W. D-ra Habicha, uznała, że koniecznym i niezbędnym jest roztoczenie prawidłowej opieki nad umysłowo chorymi na terenie Województwa. Roztoczenie tej opieki jest możliwe tylko w drodze umieszczenia chorych w szpitalu psychiatrycznym. Dlatego też Rada postanowiła albo stworzyć specjalny związek międzykomunalny Wołyńskich Sejmików i miast wydzielonych dla budowy własnego szpitala psychiatrycznego, albo też przystąpić do budowy takiegoż szpitala w Chełmie wspólnie z samorządami Województwa Lubelskiego.

Wreszcie po referatach Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Weterynarii U. W. Tendziagolskiego i inż. Librowicza z Dyrekcji Robót Publicznych U. W. postanowiła Rada powołać do życia związki międzykomunalne dla spraw doświadczalniczych dla zakładania i utrzymywania niższych szkół rolniczych na terenie Województwa Wołyńskiego i wszechstronnego poparcia akcji meljoracyjnej.

Wszystkie powyższe sprawy będą obecnie rozpatrywane przez Wojewódzkie Komisje, a następnie przez Wydział Wojewódzki, poczem po należytem i szczegółowem opracowaniu zostaną skierowane do Sejmików i Rad miejskich miast wydzielonych, celem stworzenia projektowanych związków międzykomunalnych.

Następnie po przyjęciu przez Radę bez zmian przedłożonego przez Naczelnika Wydz. Samorządowego preliminarza budżetowego na czas od 1 lutego 1929 do 31 marca 1930 r. w sumie 63.800 zł. i powierzeniu obowiązków sekretarza Rady i Wydziału Wojewódzkiego radcy wojewódzkiemu Twerdochlibowi, posiedzenie zostało zamknięte.

ZE ZWIĄZKU POWIATÓW POMORSKICH.

Zarząd Związku Powiatów Województwa Pomorskiego obradował w dniu 7 b. m. w Grudziądzu pod przewodnictwem starosty chełmińskiego p. Ossowskiego; w obradach brał udział z ramienia Wojewody Pom. naczelnik wydziału samorządowego Pom. Urzędu Wojewódzkiego p. Zakrzewski.

W toku kilkugodzinnych obrad ustalił Zarząd m. in. projekty: Instrukcji biurowej dla Wydziałów Pow., regulaminu czynności dla Rad Komunalnych Kas Oszczędności, regulaminu czynności dla Zarządu tych kas, regulaminu i instrukcji dla sejmikowych komisji rewizyjnych oraz regulaminu dla Gminnych komisji rewizyjnych.

Poócz wymienionych projektów ustalił Zarząd już na jednym z ostatnich posiedzeń projekt statutu o stosunkach służbowych i emerytalnych oraz o odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników komunalnych kas oszczędności.

Wszystkie przytoczone projekty przesłane zostaną po uzgodnieniu ich z P. Wojewodą Pomorskim poszczególnym powiatowym związkom komunalnym Województwa Pom. jako wzory, co im ułatwi jednolite unormowanie odnośnych kwestyj.

Niezależnie od ustalenia wspomnianych projektów rozpatrywał Zarząd szereg kwestyj z dziedziny opieki społecznej, budowy i konserwacji dróg (Związek zamierza kupno i eksploatację kamieniołomów) oraz o charakterze ogólnym.

Komunikaty

KURS DLA DZIAŁACZY I PRACOWNIKÓW ZDROJOWYCH.

Przeprowadzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Departament Służby Zdrowia) lustracje szeregu zdrojowisk i uzdrowisk wykazały, że stan sanitarny, gospodarczy, a także aprowizacyjno-mieszka-

niowy ma swe przyczyny nie tylko w braku funduszu, gdyż dochody niektórych Komisji Zdrojowych dosięgają znacznych sum, i nie w złej woli i braku inicjatywy władz miejscowych, a głównie w niedostatecznej znajomości zadań, sposobu podejścia do nich, wzajemnej kolejności i umiejętności ich rozwiązania.

Celem usunięcia tych braków Państwowa Szkoła

Higijeny w Warszawie z inicjatywy Związku Uzdrawisk Polskich, przy poparciu Departamentu Służby Zdrowia organizuje w czasie od 28 lutego do 9 marca r. b. włącznie 10-dniowy I-szy kurs instrukcyjny dla działaczy i pracowników uzdrawiskowych oraz zainteresowanych uzdrawiskami czynników samorządowych i państwowych.

Z kursu mogą korzystać przede wszystkim członkowie i pracownicy komisji uzdrawiskowych, właściciele, dyrektorzy i pracownicy zakładów zdrojowych, zainteresowani uzdrawiskami pracownicy samorządowi i państwowi, a w miarę wolnych miejsc i inni kandydaci o odpowiednim stopniu wykształcenia ogólnego.

Wykłady będą uwzględniały praktyczne i istotne potrzeby życia uzdrawiskowego i będą uzupełnione szeregiem wycieczek.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje Sekretariat Państwowej Szkoły Higijeny — Warszawa, ul. Chocimska Nr. 24.

KURSY DLA RACHMISTRZÓW I KIEROWNIKÓW GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO - OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

Państwowy Bank Rolny urządza w Radomiu od dnia 18 do 23 lutego r. b. przy współdziałaniu Kieleckie-

go Urzędu Wojewódzkiego osiemnasty z kolei 6-dniowy kurs umiejętności prowadzenia Gminnych Kas Pożyczkowo - Oszczędnościowych dla rachmistrzów, członków Zarządów i Komisji Rewizyjnych, członków Rad gminnych i wogóle osób, interesujących się pracą w kasach gminnych.

Kurs powyższy przeznaczony jest dla słuchaczy z powiatów: Ilżeckiego, Kieleckiego, Kozińskiego, Koneckiego, Opoczyńskiego, Opatowskiego, Radomskiego i Sandomierskiego.

Następny 6-dniowy (20) kurs dla słuchaczy, jak wyżej, urządza Bank przy współdziałaniu Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego i Wydziału Powiatowego w Kaliszu w dniach od dnia 4 do 9 marca r. b.

Kurs ten jest przeznaczony dla słuchaczy powiatów: Kaliskiego, Kolskiego, Konińskiego, Sieradzkiego, Tureckiego i Wieluńskiego.

Kursy te są bezpłatne.

Zapisy przyjmują: na kurs w Radomiu — Oddział Państwowego Banku Rolnego w Kielcach, oraz odnośne Wydziały Powiatowe; na kurs w Kaliszu: Państwowy Bank Rolny, Wydział Kredytu Krótkoterminowego Instytucji Centralnej w Warszawie, ul. Nowogrodzka 50, oraz odnośne Wydziały Powiatowe.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Wiejska szkoła życia społecznego

(Ciąg dalszy).

II. Rozwój Kół młodzieży wiejskiej.

Wiejska szkoła życia społecznego, to liczne już dzisiaj *Koła i Związki Młodzieży Wiejskiej*, — które, poczynając od momentu zdobycia niezależności politycznej naszego państwa, wprost z siłą żywiołową rodzić się zaczęły na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej.

Powiedzieliśmy, że z siłą żywiołową, — tak jest, nie było bowiem od - górnego aparatu instrukcyjno - organizacyjnego, któryby stawiał sobie za zadanie organizowanie Kół Młodzieży Wiejskiej. Koła i Związki Mł. W. rodziły się samoistnie, tworzyła je sama młodzież.

Ażeby zaś zrozumieć siłę tego żywiołu, wystarczy, gdy spojrzymy na poniższe cyfry:

W r. 1918	istniało	Kół	Młodzieży	Wiejskiej	167
" 1919	"	"	"	"	470
" 1920	"	"	"	"	616
" 1921	"	"	"	"	960
" 1922	"	"	"	"	1358
" 1923	"	"	"	"	1515
" 1924	"	"	"	"	1023
" 1925	"	"	"	"	1320
" 1926	"	"	"	"	1600
" 1927	"	"	"	"	2100
" 1928	"	"	"	"	2500

Nie będziemy omawiać pewnego załamania się tego na organizacyjnego po r. 1923, które rzuca się w oczy. Stwierdzimy tylko ogólnie, że załamanie to wynikało nie z istoty ruchu, lecz z przyczyn zewnętrznych. Natomiast wystarczy, gdy uświadomimy sobie, że dzisiaj ruch młodzieży wiejskiej obejmuje zgorą dwa i pół tysiąca wsi, przyczem skupia około 75 tysięcy jednostek. Przyczem zaznaczyć należy, że cyfry te dotyczą jedynie terenów b. Kongresówki i Kresów Wschodnich. Nie obejmują terenów Małopolski, Wielkopolski i Pomorza. Jeżeli chodzi o Małopolskę, to pod wpływem „Kongresówki” ruch młodzieży wiejskiej począł się tam rozwijać w r. 1919. Dzisiaj obejmuje około 1500 wsi. Na ziemiach Wielkopolski pierwsze Koła powstawać zaczęły w r. 1922 — 23 — istnieje ich obecnie około stu. Kilkanaście Kół istnieje także na Pomorzu. *Dzisiaj, na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej, ruch młodzieży wiejskiej bujnie tętni i rozwija się przeszło w czterech tysiącach wsi i skupia do pracy gromadnej około 120 tysięcy jednostek.*

Są to cyfry imponujące!

Tembardziej, gdy sobie uprzytomnimy to, co już było powiedziane, że organizacyjny ruch młodzieży wiejskiej zrodził się z własnej mocy samej młodzieży — nie jest zaś wytworem od — górnego działania, stawia-

jącego sobie za cel organizowanie młodzieży dla takich czy innych zadań doraźnych.

Dlatego też ciśnie się na usta pytanie: jakimi drogami młoda wieś kroczy w przyszłość?

Całość tego życia zmuszeni będziemy rozdzielić na cztery działy, a mianowicie: organizacyjno - zebraniowy; ogóln-oświatowy; kulturalno-gospodarczy i kulturalno - towarzyski.

III. Dział organizacyjno - zebraniowy.

Bodaj pobieżnie spójrzmy najpierw na życie organizacyjno - zebraniowe i na istotne wartości zebrania. Przeciętnie na jedno Koło przypada rocznie 25 zebrań członków. Jednak samo tylko stwierdzenie ilości zebrań nie daje pojęcia o istotnych wartościach, gdy tymczasem są one zasadnicze i podstawowe. Bowiem do tych tysięcy gromad Kołowych nie przychodzi monter z gotowym planem działania. Dlatego też z punktu wytworzenia się w gromadzie nastawienie samodzielnego myślenia i samodzielnego montowania planu pracy. Wszyscy popospołu i samodzielnie stawiają sobie wspólny cel i społecznie do celu tego zmierzają, i społecznie dla dobra wspólnego cel ten zdobywają. Na tych więc zebraniach przede wszystkim gruntuje się i rozszerza w duszach i sercach młodzieży idea współzycia i współdziałania człowieka z człowiekiem, rodzi się i pogłębia ideał doskonałego człowieka i obywatela, kształtuje się ideał wsi odrodzonej. Momenty zebraniowe dają poczucie siły gromadnej, rodzą solidarność, uczą współdziałania, rozniecają i gruntuja inicjatywę jednostek i gromady całej. Jednym słowem w momentach zebraniowych należy dopatrywać się narodzin ducha gromady wsiowej. Takie postawienie sprawy potwierdzą formy, rodzaje i metody pracy, oraz ilościowe rezultaty pracą gromadną zdobyte, do omówienia których przecho-dzimy.

IV. Praca ogóln-oświatowa.

Przyjrzyjmy się więc teraz pracy ogóln-oświatowej i samokształceniowej, prowadzonej przez młodzież zorganizowaną. Przede wszystkim musimy stwierdzić, że na jedno Koło przeciętnie przypada: 6 egz. różnorodnych pism; oraz w ciągu roku 12 wspólnych czytanek ważniejszych artykułów; wreszcie 117 książek w bibliotece i 30 osób pożyczających te książki.

Z powyższego wynika, że młodzież zorganizowana widzi w książce i piśmie nowy świat, widzi nowe horyzonty życia i w ten świat i w to życie nowe pragnie oczymsa swej duszy spojrzeć, myślą objąć i zrozumieć i dlatego też na swych zebraniach programowych u-

chwala prenumerowanie pism i zakładanie bibliotek. Rzecz jasna, że te pisma i książki mają służyć dla użytku wszystkich, zdobywane więc są wysiłkiem wszystkich i stają się własnością zbiorową — o której całość, jakość i dalszy rozwój zbiorowość cała się troszczy.

Nie na tem jednak kończy się oświatowa działalność Kół Młodzieży Wiejskiej. Bo oto dalej wiemy, że na jedno Koło przypadało przeciętnie w ciągu roku po 4 pogadanki publiczne, na które uczęszczało po 53 osoby; przyczem po 2 pogadanki było opracowanych i wygłoszonych przez prelegentów z pośród samej młodzieży, pozostałe 2 — przez prelegentów z pośród nauczycielstwa szkół powszechnych lub też przez instruktorów rolniczych i oświatowych. Z tego wynika, że w duszach zorganizowanej młodzieży rodzi się pragnienie gruntownego opanowania jakiegoś zagadnienia poruszonego w przeczytanym piśmie lub książce, że poszczególne jednostki nad różnymi zagadnieniami pracują i widnokrąg swych wiadomości i myśli rozszerzają, skoro później publicznie wygłaszają pogadanki. I w tej chwili nie chodzi już nawet o wybitną wartość tych pogadek, nie chodzi i o to, aby one wielu rzeczy nauczyły. Chodzi głównie o narodziny jaknajwiększej liczby zdobywców wartości umysłowych i o wzrost uspołecznienia wyrażającego się w tym wypadku poprzez dzielenie się z całą gromadą osiągniętymi zdobyczami.

Dalszą formą pracy oświatowej prowadzonej przez młodzież, są wieczorowe kursy ogóln-o kształcące, przeprowadzane w okresie miesięcy zimowych. Kursy takie nie we wszystkich Kołach się odbywają, jednakże corocznie bezmała połowa Kół je przeprowadza. Przeciętnie na każdy taki Kurs ostatnio przypada 24 słuchaczy. Organizacja Kursów pozostaje całkowicie w rękach Koła, zaś strona programowa w rękach nauczycielstwa szkół powszechnych. I w tym wypadku istnieje duża różnica pomiędzy kursem organizowanym społecznymi siłami Koła, a kursem urządzanym przez czynniki zewnętrzne dla ludności — co zresztą zgodnie stwierdza nauczycielstwo szkół powszechnych, biorące udział w pracach kursowych.

Do prac oświatowych należy także zaliczyć wycieczki o charakterze krajoznawczym, w większości wypadków, gospodarczym. Wprawdzie wycieczki dalsze, wymagające dużego nakładu pieniędzy i czasu — są nieliczne. Za to wycieczki bliższe, urządzane w celu zapoznania się bądź to ze szkołą rolniczą, bądź też z jakimś ośrodkiem kultury rolnej — wreszcie wzorowej placówki spółdzielczo - rolniczej istniejącej w niedalekiej okolicy, odbywają się często. Niemal każde Koło urządza po kilka takich wycieczek w ciągu roku.

(d. c. n.).

Józef Niecko.



FABRYKA ŻYRANDOLI
ELEKTRYCZNYCH BRON-
ZOWYCH I KINKIETÓW
K. RAPOPORT
Warszawa, Pawła 38.

BIURO TECHNICZNE

Budowa Dróg i Nawierzchni

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

WARSZAWA, ŚWIĘTOKRZYSKA № 13, TELEFON 24-03.

Z GMIN

Z GMINY TRĄBCZYN, POWIATU SŁUPEC-KIEGO. Gmina Trąbczyn obejmuje obszar 11.725 morgów, charakter gminy typowo rolniczy. W skład jej wchodzi 30 wsi i jeden folwark.

Siedziba urzędu gminnego od miasta powiatowego Słupcy oddalona jest o 21 klm., a od najbliższego miasta Zagórowa o 6 klm.

Pod administracją gminy jest 55 klm. dróg.

Od 1918 do 1923 roku drogi w gminie znajdowały się w krytycznym stanie, ponieważ ludność od pełnienia świadczeń szarwarkowych uchylała się.

W roku 1924, kiedy Zarząd gminy obostrzył swe zarządzenia względem pełnienia przez mieszkańców gminy świadczeń w naturze, doprowadził wszystkie drogi do należytego stanu, przez okopanie rowami, wyprowadzenie wzdłuż i w szereg drogi profilu, obsadzenie drzewkami, tak, że obecnie naogół drogi są w dobrym stanie.

Pobudowano, nie wliczając kilka mniejszych mostków i przepustów betonowych — dwa większe mosty: na strudze „Bawoń” drewniany i na centralnym rowie gminy murowany z cegły cementowej.

W r. 1925 pobudowano budynki gminne mieszczące urząd gminy; w pierwszym budynku mieści się biuro, sala posiedzeń i mieszkania dla pracowników gminnych, w drugim areszty: męski i żeński, mieszkanie dla stróża i sala przytułkowa dla starców i biednych mieszkańców gminy i trzeci zamieszka budynki gospodarcze, oraz pobudowano również wzorowy ustęp.

Koszty tych budowli wynosiły 15.000 złotych, z których większa część była pozostałością budżetową z lat ubiegłych, brakująca suma pobrana po 30 gr. z morga.

Porządków sanitarnych w gminie przestrzega Komisja Sanitarna.

Opieka Społeczna: w roku 1928 na koszty leczenia ubogich w budżecie gminnym preliminowana suma jest zł. 2.000, a na pomoc doraźną zł. 1.000.

Oświata, w r. ubiegłym przystąpiono do budowy szkoły powszechnej 7-mio klasowej we wsi Myszakówek, na budowę której gmina dobrowolnie opodatkowała się.

Działalność ogólna - kulturalna: w roku 1927 wybudowano remizę strażacką, w której urządziła się zabawy i przedstawienia teatralne, oraz obecnie przeprowadza się instalację radio - odbiornika. Obecnie gmina przystąpiła do przeprowadzenia sieci telefonicznej do m. Zagórowa na przestrzeni 6 klm.

W październiku roku ubiegłego Rada Gminna uchwaliła założenie biblioteki gminnej.

Bezpieczeństwo publiczne: w roku 1928 strażom pożarnym udzielono zasiłku 1.000 złotych.

Do poprawy rasy bydła na terenie gminy jest 1 buhaj, zakupiony przez powiat. W roku 1927 zaszczepiono około 300 sztuk zwierząt. Przy Urzędzie gminy jest około 1 morgi ziemi gminnej, na której zasadzono w roku 1926, 35 sztuk drzew owocowych. Gmina posiada własnych budynków szkolnych 5; ziemi szkolnej 37 morgów, które używane są przez nauczycieli, wartość tych obiektów wynosi 100.000 złotych. Obecnie gmina nosi się z

zamiarem zainstalowania w biurze urzędu gminy radio-odbiornika.

Z GMINY GORZKOWICE, POW. PIOTR-KOWSKIEGO. Dnia 31 stycznia r. b. odbyło się w kancelarii urzędu gminnego ogólne zgromadzenie gminne pod przewodnictwem wójta p. Józefa Słezaka. Na zebranie to przybyło około 300 osób, gminiaków, oraz poseł na Sejm p. Dominik Dratwa z Piotrkowa. Głównym celem ogólnego zebrania była sprawa budowy szkoły 7 kl. w Gorzkowicach, rozpatrzenie i przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości projektu budżetu (planu) gminnego na rok 1929/30, opracowanego przez Radę gminną. Zebranie zagał poseł p. Dratwa, wyjaśniając zebrany cel i potrzebę budowy szkoły w Gorzkowicach, przyczem nadmienił, że Gorzkowice mają wielką przyszłość ze względu na swój punkt, ponieważ przecina tutaj kolej żelazna Warszawa - Kraków i są połączone szosami, rozchodzącymi się w stronę Częstochowy, Piotrkowa i Przedborza — ziemi kieleckiej.

Budowa szkoły w tem ośrodku jest sprawą wielkiej wagi i niecierpiącą zwłoki, dlatego też zachęcał gminiaków do dobrowolnego opodatkowania się na ten cel. Ponieważ gmina nie posiada dotychczas placu pod budowę szkoły w Gorzkowicach, projekt opodatkowania upadł. Natomiast na wniosek posła p. Dratwy, zebrani uchwalili upoważnić miejscową Radę gminną do wyszukania i kupna będącego w mowie placu o przestrzeni do dwóch morgów i w razie dojścia do skutku tego kupna, do rozłożenia dobrowolnej składki na ten cel. Następnie po wysłuchaniu sprawozdania z działalności rady gminnej i komisji gminnych za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1928 r. przystąpiono do rozpatrzenia budżetu gminnego, który przyjęto do wiadomości na ogólną sumę 52.000 zł., wreszcie uchwalono pobudować przy Urzędzie gminnym areszt dla osób odbywających kary z wyroków sądowych. Na tem zebranie zakończono.

Z MAGISTRATU M. ŁOWICZA. (Ze sprawozdania za m. grudzień r. 1928). Kąpielisko miejskie w grudniu r. ub. wydało 942 kąpiele w parówce i 511 kąpiele w wannach.

Ambulatorjum miejskie udzieliło porad na miejscu 499, w tem dzieciom szkolnym i z przedszkoli 175, innym osobom 324, najbiedniejszym wydano recept na koszt gminy 19.

Stacja Opieki nad matką i dzieckiem wydała 3472 porcje mleka i 1636 porcji mieszanek. Porad lekarskich stacja udzieliła 48, porad pielęgniarskich — 79 oraz nawiętała lampą kwarcową udzielono 10. W okresie sprawozdawczym korzystało ze stacji 80 osób.

Czytelnia i biblioteka miejska w m-cu grudniu r. ub. nabyła 24 tomy i miała ogółem 4.078 tomów. Czytelnia miejska prenumerowała w m-cu grudniu 21 czasopism. Abonentów czytelnia i biblioteka miała w m-cu grudniu 251.

Muzeum Miejskie w okresie sprawozdawczym zwiedziło 75 osób w tem dwie wycieczki. Ogółem eksponatów Muzeum miało 3656.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

INSTYTUCJA CENTRALNA

Warszawa, Traugutta 11.

ODDZIAŁY: w Warszawie (Oddział Główny), w Grudziądzu, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łucku, Pińsku, Poznaniu, Wilnie, Agentura w Gdyni.

Adres telegraficzny Instytucji Centralnej: „CENTROPEBROL“

Adres telegraficzny Oddziałów „PEBROL“

KAPITAŁ ZAKŁADOWY, CAŁKOWICIE WPŁACONY, 130 MILJONÓW ZŁOTYCH.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

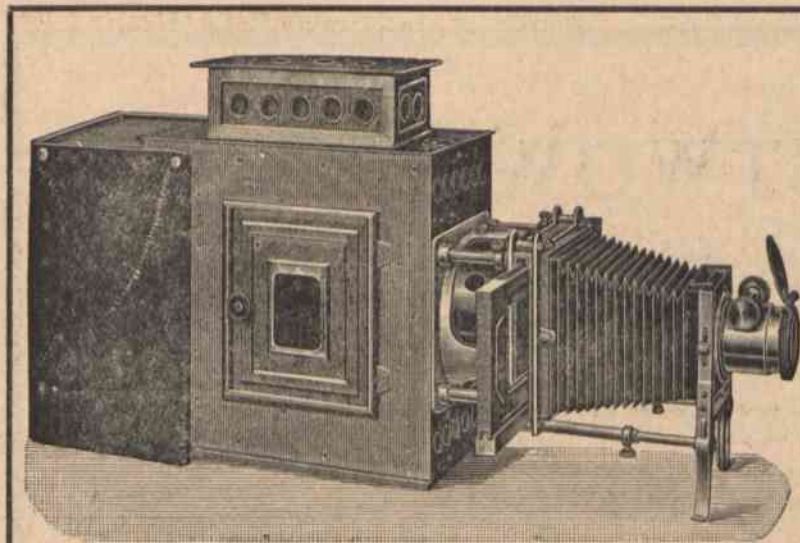
udziela długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w 7% Listach Zastawnych na kupno gruntu i na inwestycje rolne, oraz długoterminowych pożyczek w 7% obligacjach meljoracyjnych na meljoracje rolne;

udziela drobnym i średnim gospodarstwom rolnym, za pośrednictwem spółdzielni i samorządowych kas pożyczkowo-oszczędnościowych krótkoterminowych kredytów obrotowych, oraz kredytu towarowego w nawozach sztucznych;

kupuje majątki ziemskie na parcelację i podejmuje się parcelacji komisowej; przyjmuje wkłady: z 3 mies. terminem wypowiedzenia za oprocentowaniem rocznym w wysokości 6 od sta, z 1 mies. terminem wypowiedzenia za oprocentowaniem rocznym 5 od sta, na każde żądanie za oprocentowaniem rocznym 4 od sta, oraz na książeczki oszczędnościowe za oprocentowaniem 6 od sta.

Państwowy Bank Rolny pośredniczy w kupnie i w lokacie Listów Zastawnych.

Państwowy Bank Rolny dostarcza rolnikom wszelkich nawozów sztucznych na dogodnych warunkach kredytowych.



LATARNIA PROJEKCYJNA NA WSZYSTKIE ŚWIATŁA.

DOSTAWA SZKOLNA

„PESTALOZZI”
SP. z OGR. ODP.

WARSZAWA, Ś-TO KRZYSKA 1/3

POLECAMY

POMOCE SZKOLNE Z DZIAŁU: ANATOMIA, BOTANIKA, FIZYKA, GEOGRAFJA i ZOOLOGJA. MAPY i GLOBUSY WŁ. WYD.

ŻĄDAĆ BEZPŁATNYCH KATALOGÓW.

Wiadomości gospodarcze**Z FUNDUSZU BEZROBOCIA.**

W dniu 28 ub. m. odbyło się, pod przewodnictwem prezesa Szubartowicza, posiedzenie Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia.

Na wniosek Komisji organizacyjnej, uchwalono wystąpić do Ministra Pracy o przedłużenie na miesiąc luty r. b. państwowej akcji pomocy doraźnej dla bezrobotnych robotników na zasadach i na terenach, jak dotychczas o wprowadzenie do czasu ukończenia sezonu martwego, t. j. do 1.III. r. b. państwowej akcji pomocy doraźnej dla bezrobotnych robotników sezonowych, którzy wyczerpali prawa do zasiłków z tytułu rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 14 grudnia 1928 r. i wreszcie — o przedłużenie do 17-tu tygodni okresu zasiłkowego dla bezrobotnych robotników, którzy wyczerpali, lub wyczerpują 13-to tygodniowy okres do 31.III b. r., w niektórych miejscowościach, posiadających znaczniejsze liczby bezrobotnych.

Następnie uchwalono przekazać w szeregu miejscowości niektóre czynności Funduszu Bezrobocia samorządom, jako instytucjom zastępczym.

Tego samego dnia odbyło się posiedzenie Komisji regulaminowo - budżetowej Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia, na którym przyjęto preliminarz budżetowy tej instytucji na m. luty roku bieżącego.

Po stronie wpływów preliminarz ten przewiduje między innymi: 3.000.00.— złotych z tytułu wkładów zabezpieczeniowych, po stronie zaś wydatków zł. 3.968.900.— na świadczenia ustawowe dla bezrobotnych robotników oraz na zapomogi z tytułu państwowej akcji pomocy doraźnej złotych 1.579.200.— dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Przewidywana nadwyżka wpływów wyniesie 66.059 zł.

REZERWY MASŁA I JAJ.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zamierza celem wyrównania sezonowych wahań oraz zapewnienia równomiernej podaży masła i jaj, w większych ośrodkach konsumcyjnych w Warszawie, Łodzi i Zagłębiu Węglowem, zakupić i zmagazynować, w okresie dużej produkcji i niskich cen latem, rezerwy masła i jaj.

Rezerwy te w okresie małej produkcji i wysokich cen, zostaną wypuszczone na rynek w celach interwencji przy użyciu chłodni i aparatu handlowego Związków Komunalnych i Spółdzielczych. Dokładniej plan działalności w poszczególnych ośrodkach, zostanie

opracowany na podstawie badań przeprowadzonych na miejscu, przez Wydział Apropowizacyjny i rzeczoznawców, oraz ankiet rejonowych, opracowanych przez władze administracji z udziałem zainteresowanych sfer.

Stworzenie tych rezerw będzie pierwszą próbą uregulowania spraw stałego zaopatrzenia ludności ośrodków przemysłowych w masło i jaja na cenach słusznie skalkulowanych. (AROL).

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KOLEI ZA POŻARY.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych prowadził ostatnio wysoce charakterystyczną sprawę sądową z Zarządkiem Kolei Państwowych — wyrok w tej sprawie stanowi ważny precedens na przyszłość.

Dnia 17-go maja 1926 r. we wsi Zarwanica pow. Złoczowskiego w Małopolsce powstał pożar, którego pastwą padło 29 gospodarstw. Przyczyną pożaru była iskra z parowozu pociągu osobowego, przechodzącego torem kolejowym w odległości około stu kroków od chaty krytej słomą.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wypłacił pogorzelcom odszkodowanie w wysokości 23.146 złotych, jednocześnie wystąpił jednak na drogę sądową przeciwko Zarządowi Kolei o zwrot wypłaconej kwoty. Ponieważ pożar zdarzył się w dzień, gdy iskrę z parowozu nie widać, a więc bezpośredniego świadka i dowodu zapalenia się chaty od iskry nie było, kolej zakwestjonowała słuszność powództwa P. Z. U. W. i przeprowadzonego przezeń dowodu pośredniego, polegającego na wykazaniu, iż od niczego innego niż od iskry z parowozu, pożar powstać nie mógł.

Sąd tym razem nie przychylił się do wywodów obrońców Kolei i w dwóch instancjach przyznał rację Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Wzajemnych, zasądzając na jego rzecz, od Zarządu Kolei sumę odszkodowania wypłaconego pogorzelcom. (AROL).

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 15. II. 1929).]

1 dol. St. Zjedn. — 8,88 — 8,92 zł.
100 frank. szwajc. = 171,97 — 171,11 zł.
1 funt szterl. = 43,40 — 43,19 zł.
100 frank. franc. = 34,92 — 34,74 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).

W dn. 15. II. 1929 r.: Warszawa:

Zyto 35,5 — 35,75 zł.

Pszenica 44,5 — 45 zł.

Jęczmień 35,25 — 34,75 zł.

Owies 33,25 — 34 zł.

NABIAŁ.

W dn. 21. I. 1929 r.: Warszawa:

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,50 zł.

Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 7,00 zł. mleczarskie deserowe II gat. 6,4] zł.; mleczarskie solone 6 zł. osełkowe 5 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 15% mniej cen detalicznych.

Jaja świeże za skrzynię (24 kopy) 370 zł.

Jaja świeże za sztukę 0,30 zł.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* urząd gminy Kuczki zapytuje: kto powinien ponosić koszt leczenia za służącego (parobka), który służy w folw. od 12 lat, ponieważ właścicielka tegoż folw. dobrowolnie zapłacić nie chce, a ów służący żadnego majątku oprócz jednej krowy nie posiada i w kasie chorych nie jest rejestrowany.

Odpowiedź: p. w powyższej sprawie do odpowiedzi udzielonej gminie Dmosin w dzisiejszym numerze „Samorządu”.

2. *Pytanie:* p. T. W. pisarz gminy z b. Kongresówki zapytuje:

do jakiego szczebla płacy może być zaliczony, o ile pracuje od 3.IX.1918 r. do 1.VI.1928 r. w charakterze pomocnika, w tym czasie był do 1.VII.1925 r. w IX grupie, a od 1.VII.1925 r. do 1.VI.1928 r. w XII grupie i od 1.VI.1928 r. jako pisarz gminy w IX grupie.

Odpowiedź: zaliczenie do wyższego szczebla może nastąpić tylko o tyle, o ile przed dn. 1.VI.1928 r. nie był Pan zaliczony w XII grupie do odpowiedniego szczebla i o ile służba Pana cały czas miała miejsce w tej samej gminie. O ile było to w różnych gminach, to jest obecnie zaliczenie możliwe jedynie w drodze wyjątku, i to na podstawie uchwały rady gminnej, gdyż normalne zaliczenie może mieć miejsce jedynie w stosunku do osób, które w dniu 30.XII.1924 r. pełniły służbę w danej gminie. Przyjmując, że od 3.IX.1918 r. do 1.VII.1925 miał Pan zawsze uposażenie odpowiadające ówczesnemu uposażeniu IX grupy płac funkcyj. państwowych (nie wchodzi tu w rachubę dodatki drożyzniane), to okres ten należy liczyć obecnie rok za rok, a okres od 1.VII.1925 r. do 1.VII.1928 r. — 3 lata za 6 miesięcy, co nie licząc nie pełnych półroczy, daje Panu prawo do otrzymania od dnia zaliczenia grupę IX szczebel „c” z terminem przesunięcia do szczebla „d” dn. 1 lipca 1930 roku.

3. *Pytanie:* urząd gminy Dmosin zapytuje: kto jest obowiązany do pokrycia kosztów kuracyjnych za służącego, nie mającego własnych funduszy na zapicie: czy pracodawca, u którego służył i zachorował, czy gmina, w której pracodawca i służący zamieszkują.

Odpowiedź: pracodawca ma obowiązek pokrycia kosztów leczenia w tym wypadku, gdy „przyczyną zachorowania będzie praca wykonywana dla pana” (art. 565 rozdział IX ustawy z dnia 24.V.1860 r. o zasadach

**KAFARY
PAROWE****CAŁKOWITE
URZĄDZENIA
DO WBIJANIA
PALI****FABRYKA MASZYN****B-ci AŁAPIN inż.****WARSZAWA, UL. SYRENY 9****TEL. 251-25.**

wiejskich w Król. Polsk. Dz. Urzęd. Kr. P. L. VII. str. 215). W przeciwnym razie ma zastosowanie ustawa z dn. 29 marca 1926 r. (D. U. Nr. 36, p. 214) t. j. pokrywa chory, jego rodzina prawnie do tego zobowiązana, a na końcu gmina (art. 1 ustawy).

4. *Pytanie:* urząd gminy Bobrowniki zapytuje:

1) czy Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie udziela pożyczek na budowę szkół powszechnych w gminach wiejskich i na jakich warunkach?

2) Gmina wiejska, mając zaopiniowane plany na budowę 2-ch gmachów szkolnych 7-mio klas., czy może uzyskać pomoc od Skarbu Państwa w wysokości 80% kosztorysu w formie subwencji i pożyczki?

Odpowiedź: 1) obecnie Bank Gospodarstwa Kraj.

b. znacznie ograniczył wydawanie pożyczek długoterminowych i wydaje je obecnie jedynie na inwestycje bezpośrednio rentujące (elektryfikacja i t. p.). W tych warunkach gmina obecnie nie ma żadnych szans na otrzymanie na budowę szkół w B. G. Kr. kredytu;

2) gmina może otrzymać pewien zasilek i pożyczkę z funduszy Min. W. R. i Ośw. P., jedynie za pośrednictwem wydziału pow. i Kuratorjum Okręgu Szkoln. Wysokość tej pożyczki będzie jednak stosunkowo nieznaczna i zależy od budżetu Kuratorjum na dany rok. Normy przewidziane w art. 10 ustawy z dn. 17 lutego 1922 r. (Dz. U. Nr. 18, p. 144) zostały uchylone art. 15 ustawy z dn. 22.XII.1925 r. (Dz. U. Nr. 129, poz. 918) i wysokość zasiłku i pożyczki przeważnie nie przekracza kilkunastu % kosztorysu.

5. *Pytanie:* w jakim okresie czasu na obszarze b. Kongresówki członek Rady gminnej traci prawo udziału w zgromadzeniu gminnym, jeżeli wyprowadził się z danej gminy i nie jest posiadaczem żadnej nieruchomości w gminie, lecz tylko nauczycielem w szkole powszechnej i został przeniesiony do innej szkoły w innej gminie.

Odpowiedź: obowiązujące w tym zakresie ustawodawstwo nie określa bliżej tego terminu. W b. Kongresówce zarząd gminy nie prowadzi jak w województwach zachodnich—list członków gminy, uprawnionych do brania udziału w zebraniu gminnym, wzgl. wyboru do rady gminnej. Wobec tego w każdym czasie, kiedy do wiadomości urzędu gminnego dojdzie, że dana osoba zmieniła

trwale swe miejsce zamieszkania w gminie, przenosząc się do innej gminy, winien ten urząd gminny stwierdzić, że dana osoba nie posiada prawa udziału w zebraniu gminnym. W praktyce dzieje się to jedynie przy okazji wyborów i t. p.

H. i P.

Wydział Powiatowy Sejmiku Biała-Podlaska

ogłasza **KONKURS**

na posadę technika meljoracyjnego

Do stanowiska tego są przywiązane pobory według VIII, ewentualnie VII stopnia służbowego i 5⁰/₀ dodatku komunalnego.

Warunki:

- 1) Obywatelstwo polskie,
- 2) wykształcenie techniczne średnie, oraz kilkoletnia praktyka,
- 3) nieprzekroczony wiek 40 lat,
- 4) odpisy świadectw z ukończonych studjów i praktyki,
- 5) referencje dwóch osób znanych, względnie instytucji,
- 6) okres próbny 1 rok.

Oferty z odpisami świadectw szkolnych i dotychczasowej pracy wraz z curriculum vitae składać należy do Wydziału Powiatowego Sejmiku w Białej Podlaskiej do dnia 1 marca 1929 r.

Posada do objęcia od 1 kwietnia 1929 roku.

Oferty nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi.

Sekretarz Sejmiku Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) *Wacław Brzeziński* Starosta (—) *Ignacy Bobek*.

Wydawca: „Samorząd”. Spółka Wydawnicza.

Redaktor odp. *Roman Grochowalski*.

Wydział powiatowy w Dobromilu Województwo Lwowskie

rozpisuje

KONKURS

na posadę lekarza okręgowego w Rybotyczach.

Reflektanci winni dołączyć do ofert:

- 1) dowód obywatelstwa polskiego,
- 2) dyplom lekarski,
- 3) uprawnienie do wykonywania praktyki lekarskiej w Rzeczypospolitej Polskiej,
- 4) świadectwo przynależności,
- 5) wykaz stanu rodzinnego.
- 6) metrykę urodzenia
- 7) dowód odbycia przynajmniej dwuletniej praktyki lekarskiej,
- 8) curriculum vitae.

Uposażenie wedle XII grupy szczebel „a” urzędników państwowych z ryczałtem na objazdy.

Posada na razie prowizoryczna, po roku może nastąpić stabilizacja.

Oferty należy wnosić do Wydziału Powiatowego w Dobromilu do dnia 1 kwietnia 1929 r.

Rada Miejska m. Szereszewa (Województwo Poleskie)

ogłasza

KONKURS

na stanowisko burmistrza z uposażeniem według IX stopnia służbowego urzędników państwowych z 10% dodatkiem reprezentacyjnym.

Warunki przyjęcia:

- 1) Obywatelstwo Polskie
- 2) Co najmniej średnie wykształcenie
- 3) Znajomość pracy w samorządzie (pożądana praktyka na takimże stanowisku)
- 4) Nieprzekroczony 45 rok życia.

Podania z dołączeniem życiorysu, uwierzytelnionych odpisów świadectw szkolnych, odbytych praktyk i powołaniem się na poważne referencje składać należy najpóźniej do dnia 25 lutego 1929 roku do Magistratu miasta Szereszewa.

Stanowisko do objęcia natychmiast po załatwieniu formalności wyborczych najpóźniej od dnia 15 marca 1929 roku.

Burmistrz m. Szereszewa: w/z (—) *K. Kantorowicz*

Nakładem spółki wydawniczej „SAMORZĄD” wyszła z druku broszura

p. S. GLISZCZYŃSKIEGO p. t.:

INSTRUKCJA BIUROWA DLA URZĘDNIKÓW GMINNYCH I WEWNĘTRZNA ORGANIZACJA GMINY W B. ZABORZE ROSYJSKIM

Broszura traktuje o następujących sprawach: 1) Pomieszczenie Urzędu Gminnego, 2) Urządzenia wewnętrzne, 3) Pracownicy gminni, 4) Instrukcja biurowa dla gminy wiejskiej, 5) Samorząd gromadzki, 6) Zebrania sołtysów, 7) Posiedzenia Rady gminnej, 8) Komisje Rady Gminnej. Stron 48.

Broszura winna znaleźć się w rękach każdego radnego gminnego, każdego członka komisji rady gminnej i wogóle każdego działacza gminnego.

Cena za jeden egzemplarz wraz z przesyłką zł. 1.—. Cena za 10 egzemplarzy wraz z przesyłką zł. 7 gr. 50.

Wysyła spółka wydawnicza „SAMORZĄD”, Warszawa, Plac Napoleona 7 po uprzednim wpłaconiu należności na konto w P. K. O. № 1520.

U w a g a: Ponieważ otrzymujemy wiele zamówień na pojedyncze egz. za zaliczeniem pocztowym, zwracamy uwagę, że najmniejsza opłata pocztowa za pobraniem wynosi 1 zł. 5 gr., co przewyższa sumę całej należności za pojedynczy egz. broszury—prosimy przeto o wpłacanie na konto P. K. O. № 1520 przy zamówieniu.

Ogłoszenia urzędowe związków komunalnych

S T A T U T

O KOMUNALNYM PODATKU INWESTYCYJNYM.

Na podstawie art. 20 ust. 1 i art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. RP. Nr. 94 poz. 747) wprowadza się w roku 1928/9 na rzecz powiatowego związku komunalnego powiatu Płońskiego podatek inwestycyjny.

§ 1.

Na pokrycie wydatków związanych z budową szkół w ogólnej sumie 49.475 zł. pobrana będzie kwota 49.475 zł. tytułem podatku inwestycyjnego.

§ 2.

Podatek inwestycyjny pobierany będzie w formie dodatków do podatków komunalnych, zarówno samoistnych, jak i dodatków do podatków państwowych i obciąża płatników następujących podatków komunalnych oraz w następującej wysokości:

1) podatku od gruntów w wysokości 50% kwoty, przypadającej na rzecz powiatowego związku komunalnego bez podwyżki przewidzianej w ustępie drugim art. 14 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 65 poz. 505) i bez 10% dodatku na rzecz samorządu wojewódzkiego,

2) podatku od przemysłu i handlu w wysokości 50% kwoty, przypadającej na rzecz powiatowego związku komunalnego tytułem 30% dodatku komunalnego do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych,

§ 3.

Wymiar i pobór podatku inwestycyjnego uskuteczniają te same władze, które wymierzają i pobierają samoistne podatki komunalne, względnie dodatki komunalne do podatków państwowych, do których wprowadzono w formie dodatku podatek inwestycyjny.

O wymiarze podatku komunalnego (samoistnego dodatku komunalnego do podatku państwowego) oraz o przypisanym doń podatku inwestycyjnym zawiadamia się płatników jednym nakazem.

§ 4.

Odwołania przeciwko wymiarowi podatku inwestycyjnego wnosić należy w trybie przewidzianym dla samoistnych podatków komunalnych i dodatków do podatków państwowych, do których przypisano podatek inwestycyjny.

§ 5.

Nieuiszczony w terminie podatek ściągnięty będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych, odsetek i kar za zwłokę, według postanowień ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. Ust. RP. Nr. 73 poz. 721), zmienionych częściowo Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17/V 1927 r. (Dz. Ust. RP. Nr. 46 poz. 401).

§ 6.

Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez władzę nadzorczą i ogłoszeniu przez Wydział Powiatowy w Płońsku w drodze ogłoszenia w „Samorządzie” i obwieszczenia przez Urzędy Gminne i Magistraty oraz odczytania na zebraniach sołtyjskich.

Statut powyższy został zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu decyzją z dnia 16/X 28 r. Nr. SF. 1864/3/28.

Wydział Powiatowy Sejmiku Lubomelskiego

ogłasza

KONKURS

1) na stanowisko kierownika Szpitala Sejmikowego w Szacku z uposażeniem według VII st. sł. z dodatkiem komunalnym. Mieszkanie przy szpitalu z opalem i światłem, 2) na stanowisko lekarza rejonowego w m. Opalinie z uposażeniem według VIII st. sł. z dodatkiem komunalnym.

Warunki przyjęcia:

1) Obywatelstwo Polskie.

2) Ukończone studia zawodowe. Prócz tego na stanowisko kierownika szpitala wymagana jest conajmniej 3-letnia praktyka szpitalna z działu położnictwa i chirurgji.

Podania wraz z dokumentami i życiorysem należy nadsyłać do biura Wydziału Powiatowego w Lubomlu do dnia 15 marca 1929 r.

Posada do objęcia od zaraz.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta: (—) R. Świątkowski.

KALENDARZ SAMORZĄDOWY

NA ROK 1929

Zawiera bogaty dział
informacyjny i artykułowy

4-TY ROK WYDAWNICTWA

NIEZBĘDNY PODRĘCZNIK
W RĘKU KAŻDEGO DZIA-
ŁACZA I PRACOWNIKA SA-
MORZĄDOWEGO

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE
BIBLIOTEKA SAMORZĄDU
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7.

Wydział Powiatowy w Chełmie—Lubelskim

ogłasza

KONKURS

na stanowisko architekta sejmikowego.

Od kandydatów wymagane są następujące kwalifikacje:

1) Obywatelstwo Polskie

2) Świadectwo ukończonych studiów na Wydziale Architektury na jednej z politechnik lub ukończonej szkoły przemysłowej oraz prawo prowadzenia robót w myśl obowiązujących przepisów M. R. P.

3) Świadectwa praktyki możliwie w dziale inspekcji budowlanej lub samorządowej.

4) nieprzekroczony 40 rok życia.

Wynagrodzenie w/g VII kat. plac urzęd. państw. z 15% dodatkiem komunalnym.

Termin objęcia stanowiska z dniem 1 kwietnia 1929 r.

Podania wraz z odpisami świadectw składać należy w biurze Sejmiku Chełmskiego do dnia 15 marca 1929 r.

Przewodniczący Wydziału: (—) Br. Bagiński.

Sekretarz: (—) A. Waligórski.

Wydział Wojewódzki w Łodzi

ogłasza

KONKURS

na stanowisko rewidenta-rzeczoznawcy gospodarki samorządowej.

Do obowiązków rewidenta należeć będzie współpraca z Komisjami Rewizyjnymi Związków Komunalnych.

Stanowisko to będzie kontraktowe, wynagrodzenie około 1.000 zł. miesięcznie, zwrot kosztów podróży i wypłata djet w/g VI stopnia służbowego.

Wymagane warunki:

1) nieprzekroczony 40 rok życia,

2) obywatelstwo polskie,

3) wykształcenie wyższe i kilkuletnia praktyka samorządowa.

Podania z dołączeniem życiorysu i odpisów świadectw, oraz powołaniem się na referencje instytucyj lub osób należy składać do Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Samorządowy) w Łodzi do dnia 2/III 1929 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Posada do objęcia od 1/IV 1929 r

Wydział Wojewódzki w Łodzi.

Wydział Powiatowy w Wołkowysku

ogłasza

KONKURS

na posady komunalnych lekarzy weterynarii —
kierowników ambulansów weterynaryjnych z sie-
dzibą w Łyskowie i Rosi (bądź Piaskach).

Uposażenie zależnie od umowy, nie niżej
jednak kwoty przypadającej według VII grupy
uposażenia funkcjonariuszów państwowych.

Oferty należy wносить w terminie do dnia
10 kwietnia r. b., dołączając: szczegółowy życio-
rys oraz odpisy świadectw z dotychczasowej pra-
cy, dyplomu i dowodu posiadania obywatelstwa
polskiego. Wskazanie osób, mogących udzielić
referencji, konieczne.

Mieszkanie bezpłatne zapewnione. Prak-
tyka dozwolona poza godzinami urzędowymi.

Przewodniczący Wydziału

Starosta Powiatowy (—) *K. Eustachiewicz.*

Wydział Powiatowy Sejmiku Sochaczewskiego

ogłasza **KONKURS**

na stanowiska: buchaltera (kierownika oddziału
kasowo-rachunkowego) oraz pomocnika buchaltera.

Do stanowisk tych przywiązane są:

a) buchaltera — pobory wg. VII gr. uposa-
żenia pracowników państwowych plus 15%
dodatku komunalnego

b) pomocnika buchaltera — pobory wg. IX gr.
uposażenia pracowników państwowych
plus 15% dodatku komunalnego.

Posady do objęcia z dn. 1 kwietnia rb.

Warunki przyjęcia:

- 1) Obywatelstwo polskie.
- 2) Nieprzekroczony 40 rok życia
- 3) Wykształcenie średnie handlowe i co-
najmniej 3-letnia praktyka samorządowa.

Podania z własnoręcznie napisanym życio-
rysem, odpisami świadectw szkolnych i zaświad-
czeń z dotychczasowej pracy należy przysyłać do
Wydziału Powiatowego w Sochaczewie do dnia
10 marca rb.

Podania nieuwzględnione zostaną bez od-
powiedzi.

Przewodniczący Wydziału

Starosta: (—) *Kulesza.*

SKŁADNICA SANITARNA

ZRZESZENIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH

W WARSZAWIE, UL. DOBRA Nr. 28 (dom własny)

**KOMPLETNE URZĄDZENIA SZPITALI POWIATOWYCH,
PRZYCHODNI LEKARSKICH I WETERYNARYJNYCH.**

LEKI I ŚRODKI DEZYNFEKCYJNE

SZCZEPIONKI I SUROWICE LUDZKIE I WETERYNARYJNE

NARZĘDZIA CHIRURGICZNE I WETERYNARYJNE

ŚRODKI OPATRUNKOWE

APARATY DEZYNFEKCYJNE I STERYLIZACYJNE

URZĄDZENIA RENTGENOWSKIE I ELEKTROMEDYCZNE

MIKROSKOPY I TRYCHINOSKOPY

FILMY PROPAGANDOWE Z DZIEDZINY ZDROWOTNOŚCI

SAMORZĄDOM DOGODNE WARUNKI KREDYTOWE.

OFERTY I KOSZTORYSY NA KAŻDE ŻĄDANIE.

czas. 13458/1/R

SPÓŁKA INŻYNIERÓW MELJORACJI

inż. T. SŁUŻEWSKI i inż. K. TAŃSKI

Warszawa, Złota 21 m. 4, tel. 204-73.

OSUSZANIE.

Dogodne warunki.

DRENOWANIE.

KREDYT MELJORACYJNY

STAWY RYBNE.

DROGI.

Szybkie wykonanie.

Czytelnicy! Przy zakupach i zamówieniach powołujcie się na ogłoszenia, umieszczone w „Samorządzie”.

A. BRODZIC-LIPIŃSKI

ZURYCH 7

INŻYNIER-TECHNOLOG

Warszawa, ulica Wilcza 62 m. 2 telefon 6-90

BUDOWA NOWOCZESNYCH KLINKIERNI I CEGIELNI, SUSZARNIE SZTUCZNE PATENTOWANE, OGRZEWANIA POWIETRZNE, PIECE PRZEMYSŁOWE

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO FIRMY:

FABRYKA MASZYN

ARTHUR RIETER A. G.

W KONSTANCJI.

MASZYNY CEGLARSKIE NAJNOWSZEJ KONSTRUKCJI DO WYROBU CEGIEŁ, PUSTAKÓW, DREN, SĄCZKÓW I DACHÓWEK



- Zasypniki autom.
- Zasilacze
- Gniotowniki
- Postawy walcowe
- Prasy
- Odcinacze autom.
- Urządzenia transportowe i t. p.

Zarząd Związku Miast Polskich

o g ł a s z a **KONKURS**

na posadę Dyrektora Biura

z uposażeniem w/g V grupy plac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym oraz wszystkimi dodatkami przysługującymi urzędnikom państwowym i komunalnym.

W a r u n k i:

- 1) Obywatelstwo polskie.
- 2) Posiadanie dyplomu z ukończenia wyższej uczelni.
- 3) Znajomość ustaw samorządowych i organizacji administracji w Polsce.

Kandydaci specjalnie uzdolnieni mogą uzyskać większą płacę, zależnie od umowy.

Podanie z dołączeniem życiorysu, uwierzytelnionych odpisów świadectw i powołaniem się na poważne referencje składać należy najpóźniej do dnia 15 marca 1929 roku do biura Związku Miast Polskich, Warszawa, Mazowiecka 7.

Stanowisko do objęcia zaraz.

Posada obejmie jeden rok próby, po upływie którego nastąpić może zakontraktowanie na dalsze lata.

Prezes Zarządu Związku Miast Polskich

(—) Inż. Zygmunt Słomiński
Prezydent m. st. Warszawy.

KRAJOWE TOWARZYSTWO MELJORACYJNE Sp. Akc. ZARZĄD I CENTRALNE BIURO TECHNICZNE:

Warszawa, ul. Kopernika 30. Tel. centr. 58-04, 158-39, 158-01; dyr. 58-07, 506-36.

Skrót telegr. Warszawa — Meljoracje.

Oddziały: Toruń, Kalisz, Włocławek, Łęczycza, Radom, Częstochowa, Wilno, Piotrków, Płock, Brześć n/B.

Institucja o charakterze społecznym, powstała w 1905 r., współpracująca nad szerzeniem meljoracji z instytucjami państwowymi, samorządowymi i organizacjami rolniczymi — ukwalifikowana przez Ministerstwo Rolnictwa.

Ekspertyzy, projekty generalne dla wydziałów powiatowych i spółek wodnych, projekty szczegółowe oraz nadzór techniczny i kontrola nad wykonaniem wszelkich przedsięwzięć meljoracyjnych.

Meljoracje rolne (osuszanie, nawadnianie, zraszanie), meljoracje podstawowe (regulacja rzek, kanały), budowa stawów, zakłady wodne, technika sanitarna, budowa dróg, budowle wiejskie oraz pomiary dla celów parcelacji, scalania i t. p.

Kredyty długoterminowe i krótkoterminowe na sporządzanie projektów i wykonanie robót — w szerokich rozmiarach.